

Suchowiecki, Adam

Początki spółdzielczości w województwie olsztyńskim w latach 1945-1947

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 403-431

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam Suchowiecki

POCZĄTKI SPÓŁDZIELCZOŚCI W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM W LATACH 1945—1947

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie niektórych aspektów działalności instytucji i placówek spółdzielczych w województwie olsztyńskim od roku 1945, tzn. od momentu zakładania pierwszych placówek spółdzielczych, po schyłek roku 1947, od kiedy rozpoczęto wstępne prace nad reorganizacją spółdzielczości. Pociągnęło to za sobą zasadniczą zmianę struktury placówek spółdzielczych.

W dotychczasowym dorobku badawczym nad problematyką Warmii i Mazur po II wojnie światowej zagadnieniom spółdzielczości poświęcono niewiele miejsca. Poruszano te problemy na marginesie spraw dotyczących rozwoju przemysłu, handlu, rzemiosła, usług itp.¹

Wydana w 1961 roku praca Ireny Kasprowicz i Stefana Różyckiego na temat spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu² ma charakter popularny. W 1972 roku ukazała się z okazji przypadającej na 2 lipca 1972 roku 50 rocznicy Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości i obchodzonej po raz 27 rocznicy spółdzielczości w województwie olsztyńskim broszura na temat spółdzielczości na Warmii i Mazurach³. Ma ona również charakter popularny i nie wnosi wiele nowego w stosunku do pracy Ireny Kasprowicz i Stefana Różyckiego. O początkach spółdzielczości rolniczej wzmiankuje artykuł Mieczysława Porzuczka⁴.

Od redakcji: Artykuł jest fragmentem pracy magisterskiej napisanej w Zakładzie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie w 1977 roku na seminarium dr. Stanisława Łańca.

¹ Warmia i Mazury, Praca zbiorowa pod redakcją S. Zajchowskiej i M. Kiełczewskiej-Zaleskiej, Poznań 1953, ss. 314—333; Z. Januszko, *Przeobrażenia i osiągnięcia gospodarstwa społeczne województwa olsztyńskiego*, Przegląd Zachodni, 1954, nr 9, ss. 109—133; Z. Januszko, M. Kiełczewska-Zaleska, *Województwo olsztyńskie. Zarys geografii gospodarczej*, Warszawa 1955, ss. 46—49; S. Gwiaździński, *Warmia i Mazury, w: Odbudowa Ziemi Odzyskanych*, Praca zbiorowa pod red. K. Piwarskiego i S. Zajchowskiej, Poznań 1957, ss. 456—463; S. Gwiaździński, *Analiza rozwoju gospodarczego miast województwa olsztyńskiego oraz możliwości ich aktywizacji*, Przegląd Zachodni, 1957, nr 3, ss. 85—115; J. Affeltowicz, *Przemysł i jego potrzeby*, Rocznik Olsztyński (dalej RO), t. 6, 1964 (druk 1968), ss. 207—232; C. Browiński, *Olsztyn 1945—1970*, Olsztyn 1974, ss. 43—53; J. D. Łaniec, *Stan zniszczeń wojennych w gospodarce województwa olsztyńskiego*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej KMW), 1974, nr 2, ss. 183—198; R. Rzeckowski, *Podstawowe problemy rozwoju przemysłu i budownictwa w województwie olsztyńskim, w: Węzłowe problemy rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego Warmii i Mazur w okresie 30-lecia PRL*, Olsztyn 1975, ss. 1—9.

² I. Kasprowicz, S. Różycki, *Spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu na Warmii i Mazurach*, Warszawa 1961.

³ *Spółdzielczość na Warmii i Mazurach*, Olsztyn 1972.

⁴ M. Porzuczek, *Udział Związku Samopomocy Chłopskiej w zagospodarowaniu Warmii i Mazur*, KMW, 1967, nr 3, ss. 405—417.

O Spółdzielni Wydawniczej „Zagon”, istniejącej w latach 1945—1949, pisał Władysław Wach⁵. Wzmianki na temat spółdzielczości zawiera wydana w 1974 roku monografia społeczno-ekonomiczna województwa olsztyńskiego⁶ oraz monografie miast i powiatów wydawane przez Wydawnictwo „Pojezierze”⁷.

Niewielka stosunkowo ilość danych, jakich dostarczają dotychczasowe opracowania, zmuszała do przestudiowania innych materiałów, a więc przede wszystkim materiałów archiwalnych oraz ówczesnej prasy. Ze źródeł archiwalnych wykorzystano materiały Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie⁸.

Bardzo cenną pomoc przy opracowywaniu niniejszego zagadnienia stanowiła ówczesna prasa regionalna, zamieszczająca na temat spółdzielczości sporo informacji, które w wielu wypadkach z powodu luk w materiałach archiwalnych okazały się niezastąpione.

Oprócz tego wykorzystano dwutygodnik „Społem” — pismo ruchu spółdzielczego, wydawane od 1945 roku przez Związek Rewizyjny Spółdzielni RP.

Wiele cennego materiału dostarczyła relacja uzyskana od prof. dr. Bohdana Wilamowskiego — jednego z pionierów życia gospodarczego i politycznego w województwie olsztyńskim.

PIERWSZE SPÓŁDZIELNIE NA WARMII I MAZURACH

Pierwszy powojenny Kongres Spółdzielczy, który zebrał się w Lublinie 25 i 26 listopada 1944 roku oraz Kongres Chłopski Ziemi Wyzwolonych, obradujący 30 i 31 grudnia 1944 roku w Lublinie, nakreśliły program odbudowy spółdzielczości polskiej w nowych warunkach politycznych. Podjęte tam uchwały wyznaczały spółdzielczości ważną rolę w procesie odbudowy gospodarczej oraz przebudowy stosunków społeczno-ekonomicznych⁹. Niezwykle ważną rolę postawiono przed spółdzielczością w akcji zagospodarowania ziem zachodnich, w tym również obszaru przyszłego województwa olsztyńskiego. Ludność przybywającą z terenów Polski centralnej oraz wschodniej, która niebawem zaczęła zasiedlać tereny byłych Prus Wschodnich, należało stwo-

⁵ W. Wach, *Spółdzielnia Wydawnicza „Zagon” (1945—1949)*, KMW, 1974, nr 3, ss. 313—337.

⁶ *Województwo olsztyńskie. Monografia ekonomiczno-społeczna 1945—1969*, Wrocław 1974, ss. 442—499.

⁷ Szczytno. *Z dziejów miasta i powiatu, Olsztyn 1962*, ss. 383—384; Braniewo. *Z dziejów miasta i powiatu, Olsztyn 1973*, ss. 274—276; A. Wakar, B. Wilamowski, *Węgorzewo. Z dziejów miasta i powiatu, Olsztyn 1968*, ss. 222—237; Z. Licharewa, *Kętrzyn. Z dziejów miasta i powiatu, Olsztyn 1962*, ss. 128—129; A. Wakar, T. Willan, *Giżycko. Z dziejów miasta i powiatu, Olsztyn 1966*, ss. 163—168.

⁸ Z zasobu Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie (dalej WAPO) korzystano z akt zespolów: Związku Gospodarczego Spółdzielni RP „Społem” — Delegatura Zarządu w Olsztynie, Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP — Oddział w Olsztynie, Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie, Urzędu Pełnomocnika RP na Okręg Mazurski i kontynuacji tegoż — Urzędu Wojewódzkiego oraz Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Z zasobu Archiwum Akt Nowych (dalej AAN) wykorzystano sprawozdania roczne Delegatury Centralnej Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP. Nieestetykto aktów Zarządu Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem” nie zostały do tej pory uporządkowane, stąd korzystanie z nich jest ograniczone.

⁹ J. Gójski, L. Marszałek, *Spółdzielczość. Zarys rozwoju historycznego*, Warszawa 1968, s. 103 (z przypisu oznaczonego gwiazdką).

rzyć dostateczne warunki dla zagospodarowania się. W akcji tej spółdzielnie wraz z innymi placówkami i instytucjami miały odegrać znaczną rolę.

Początek działalności placówek spółdzielczych na terenie województwa olsztyńskiego przypada na pierwsze dni kwietnia 1945 roku. Do Olsztyna przybyła wówczas z Nowego Sącza grupa spółdzielców Związku Gospodarczego Spółdzielni RP „Społem” pod kierownictwem Bohdana Wilamowskiego-Korolewicza. W czternastoosobowej grupie oprócz Wilamowskiego znajdowali się m.in.: Dżawa, Zygmunt Głowczyk, Władysław Mizielski, Mieczysław Naćciszewski, Artur Sowa, a po kilku miesiącach dołączyli inż. Wyzental oraz Kurnatowski¹⁰. W początkach maja 1945 roku przybył do Olsztyna Kazimierz Pietrzak-Pawłowski, który przystąpił do organizowania spółdzielczego aparatu rewizyjnego.

Niezwykle trudna sytuacja aprowizacyjna, oparta na reglamentacji oraz systemie kartkowym, determinowała konieczność natychmiastowego przystąpienia do akcji organizacyjnej. Jednakże mocno nadwątlony aparat gospodarczy oraz brak tradycji ruchu spółdzielczego w byłych Prusach Wschodnich przesądziły, że członkowie obu wyżej wymienionych ekip musieli rozpocząć pracę od podstaw¹¹.

Od maja 1945 roku Grupa Operacyjna Ministerstwa Przemysłu przystąpiła do przejmowania zakładów przemysłowych od komendantur wojennych Armii Czerwonej. Szereg zakładów i przedsiębiorstw przemysłu spożywczego za pośrednictwem Ministerstwa Apropowizacji i Handlu przekazano spółdzielczości. Dzięki tym zakładom Związek Gospodarczy Spółdzielni „Społem” zorganizował pierwsze magazyny hurtowni przy Al. Wojska Polskiego 62/63¹². Dopiero potem przystąpiono do zakładania pierwszych spółdzielni.

Na początku zakładano spółdzielnie spożywców oraz spółdzielnie rolniczo-handlowe. Miały one charakter typowych placówek handlowych, a ich głównym zadaniem w związku z olbrzymimi trudnościami w zaopatrzeniu było dostarczanie ludności artykułów pierwszej potrzeby. Dopiero w następnej kolejności organizowano spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe, spółdzielnie pracy oraz spółdzielnie innych typów. Dużą rolę wyznaczono będącym w początkowym stadium organizacji spółdzielniom rybackim, które miały zaktywizować ludność autochtoniczną¹³.

Organizowaniem spółdzielni zajmowali się nie tylko działacze „Społem”. Na terenie poszczególnych powiatów województwa w ramach terenowych urzędów administracji państwowej powołano specjalne komórki, które zobowiązane zostały do udzielania pomocy przedstawicielom placówek spółdzielczych. Na szczeblu województwa w ramach Wydziału Apropowizacji i Handlu powstał Referat Spółdzielczości. Przy powiatowych referatach aprowizacji i handlu, działających przy starostwach, zorganizowano podreferaty spółdzielczości. Za trudnieni w Referacie Spółdzielczości, a głównie w podreferatach ludzie mieli dobrą orientację w odniesieniu do potrzeb poszczególnych powiatów, co było

10 Relacja ustna B. Wilamowskiego — zapis własny. Autor wywiadu w chwili jego udzielania nie pamiętał już imion niektórych członków ekipy, stąd w niektórych wypadkach podano tylko nazwisko.

11 I. Kaspróvicz, S. Różycki, op. cit., s. 48.

12 Z. Głowczyk, *Handel*, w: *Województwo olsztyńskie. Monografia*, s. 442.

13 K. Pietrzak-Pawłowski, *Od Prus Wschodnich do województwa olsztyńskiego 1945—1947*, Przegląd Zachodni, 1947, nr 2, s. 138.

pomocne przy planowaniu racjonalnego rozmieszczenia sieci placówek spółdzielczych¹⁴.

Pierwszą spółdzielnią na terenie Warmii i Mazur była Spółdzielnia Spożywców „Mazur”, założona w Olsztynie w maju 1945 roku. Prezesem jej został doświadczony działacz spółdzielczy, ludowiec Michał Staroń, zaś pierwszymi członkami i pracownikami zarazem byli pionierzy ekipy społeczeńskiej, którzy przybyli do Olsztyna miesiąc wcześniej. Oni to organizowali spółdzielnię wyposażając ją w niezbędne dla dalszego funkcjonowania urządzenia, a więc pomieszczenia, zaplecze magazynowe itp.¹⁵. W początkowym okresie w sklepie spółdzielni „Mazur” sprzedawano tylko artykuły spożywcze, a dopiero z biegiem czasu, gdy liczba placówek sklepowych „Mazura” wzrosła, asortyment poszerzono o artykuły piśmienne oraz inne artykuły pochodzenia przemysłowego¹⁶.

Niebawem również w terenie przystąpiono do akcji zakładania spółdzielni, która jednak niejednokrotnie była hamowana i opóźniana wskutek różnych trudności. O ile w maju — wg materiałów pochodzących z raportu, analizującego sytuację gospodarczą w Nidzicy, Szczytnie, Reszlu, Kętrzynie i Giżycku — tylko w Nidzicy stwierdzono funkcjonowanie spółdzielni¹⁷, o tyle 31 lipca 1945 roku pracowały już spółdzielnie w Olsztynie, Ostródzie, Szczytnie, Nidzicy, Kętrzynie, Braniewie, Lidzbarku, Pasłęku, Węgorzewie, Morągu i Giżycku¹⁸. Były to w głównej mierze spółdzielnie spożywców oraz spółdzielnie rolniczo-handlowe. Ponadto w powiatach ostródzkim, lidzbarskim, nidzickim, szczyńskim, węgorzewskim¹⁹ oraz w Jedwabnie²⁰ zorganizowano spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej”. Wzrastająca z każdym miesiącem intensywność prac organizatorskich spółdzielców „Społem” oraz Związku Rewizyjnego Spółdzielni przy aktywnej współpracy z organami administracji państwowej powodowały stały wzrost liczby czynnych spółdzielni. W sprawozdaniu sytuacyjnym Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski za wrzesień 1945 roku czytamy: „Czynne są w okręgu 52 spółdzielnie. Władze administracyjne ustosunkowują się do roku spółdzielczego jak najprzychylniej, zapewniając sobie współpracę kierowników tego ruchu przy rozwiązywaniu miejscowych problemów życia gospodarczego”²¹.

Do akcji zakładania spółdzielni włączył się również intensywnie Związek Samopomocy Chłopskiej, który pierwsze koła powołał do życia w połowie

14 WAPO, Urząd Pełnomocnika, sygn. 128, Okólnik Nr 1 Urzędu Pełnomocnika Rządu RP, Wydział Apropowizacji i Handlu, Referat Spółdzielczości na Okręg Mazurski, k. 392–393.

15 Relacja ustna B. Włafamowskiego.

16 J. D. Łaniec, *Chleb i sól po wojnie*, Warmia i Mazury, 1978, nr 8, ss. 14–15.

17 WAPO, Urząd Pełnomocnika, sygn. 62, Sprawozdanie z podróży odbytej do Nidzicy, Szczytna, Reszla, Kętrzyna i Giżycka w czasie 11-go bm. do 15-go bm. do Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski (do Wydziału Apropowizacji i Handlu), k. 18–20.

18 WAPO, Urząd Pełnomocnika, sygn. 99, Sprawozdane z działalności Wydziału Osiedleńczego przy Urzędzie Pełnomocnika za okres od 1 do 31 VII 1945, k. 47.

19 Ibidem, k. 47.

20 WAPO, Urząd Pełnomocnika, sygn. 34, Sprawozdanie Wydziału Społeczno-Politycznego za miesiąc VII 1945 r., k. 112–113.

21 WAPO, Urząd Pełnomocnika, sygn. 32, Sprawozdanie sytuacyjne Urzędu Pełnomocnika na Okręg Mazurski za miesiąc IX 1945 r., k. 35.

1945 roku. Placówki tego Związku powstały najwcześniej w powiatach: szczywieńskim, iławskim i nidzickim²². Dzięki współpracy Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem”, Związku Rewizyjnego Spółdzielni oraz Związku Samopomocy Chłopskiej w grudniu w województwie olsztyńskim funkcjonowało już 80 spółdzielni różnych typów. W tej liczbie znajdowały się 43 spółdzielnie spożywców, 11 spółdzielni rolniczo-handlowych oraz 26 spółdzielni innych typów²³. Władze gospodarcze województwa postanowiły uczynić ze spółdzielczości jeden z decydujących filarów odbudowującej się gospodarki. „Głos Ziemi” z 17 marca 1946 roku pisał: „Szczególnie jeśli chodzi o Ziemie Odzyskane to musimy dążyć wszelkimi siłami do tego, aby życie gospodarcze zorganizować w oparciu o spółdzielczość. Zdrowa, zjednoczona przy Związku Gospodarczym »Społem« spółdzielczość będzie najlepszą dźwignią życia gospodarczego na tych terenach. Spółdzielnie »Społem«, Samopomocy Chłopskiej oraz Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe obejmujące wszystkie dziedziny życia gospodarczego mogą w zorganizowanej współpracy zaspokoić wszelkie gospodarcze potrzeby wsi bez wysiłku, co wpłynie dodatnio na podniesienie dobrobytu chłopca, toteż w interesie własnym, w myśl hasła: »drożej sprzedam — taniej kupię«, każdy chłop powinien być członkiem spółdzielni, powinien spółdzielczość organizować i popierać”²⁴.

W kwietniu 1946 roku w województwie olsztyńskim działały już 124 spółdzielnie wszystkich typów²⁵. Sprzyjające warunki naturalne województwa olsztyńskiego stwarzały dogodne możliwości do zakładania licznych spółdzielni rybackich. Już w kwietniu 1946 roku działało 15 tego typu placówek²⁶. Spełniały one ważną rolę wykorzystując zaplecze, jakie stanowiły liczne jeziora mazurskie, dawały zatrudnienie znacznej liczbie ludności oraz stanowiły element spajający ludność miejscową z ludnością napływową.

Równocześnie z akcją zakładania spółdzielni Delegatura Zarządu „Społem” organizowała zaplecze gospodarcze. Na przełomie 1945 i 1946 roku zorganizowane zostały w Olsztynie następujące okręgowe oddziały: Spożywczy, Rolniczy, Przemysłowo-Rolny, Mleczarsko-Jajczarski oraz działy: Produkcji, Zbożowo-Młynarski i Transportowy. Każdemu z oddziałów (działów), w zależności od spełnianej przez nie roli, podlegała określona liczba placówek terenowych oraz zakładów przemysłowych.

W obrębie Okręgowego Oddziału Spożywczego uruchomiono na terenie Okręgu Mazurskiego 10 oddziałów i 6 składnic jako filii oddziałów powiatowych. Oddziały zorganizowano w Braniewie, Giżycku, Kętrzynie, Lidzbarku Warmińskim, Nidzicy, Ostródzie, Pastęku, Piszcu, Szczytnie i Olsztynie. Skład-

22 J. Fajkowski, *Ruch ludowy na Mazurach i Warmii 1945—1949*, Warszawa 1968, ss. 57—58.

23 WAPO, Urząd Pełnomocnika, sygn. 37, Sprawozdanie Wojewódzkiego Wydziału Aproprowiacji i Handlu za miesiąc I, k. 54.

24 *Głos Ziemi*, 1946, nr 13 z 17 III, s. 3.

25 WAPO, Olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa (dalej OWRN), sygn. 25, Sprawozdanie wojewody olsztyńskiego na posiedzeniu Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej z 29 XI 1946, Aproprowiacja i Handel, k. 327—328; Urząd Pełnomocnika, sygn. 37, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Wydziału Aproprowiacji i Handlu za miesiące: XII 1945, I, II 1946 r., załącznik nr 8, k. 75, Sprawozdanie za miesiąc IV 1946 r., k. 96—97.

26 WAPO, Urząd Pełnomocnika, sygn. 37, Sprawozdanie za miesiąc IV 1946 r., k. 96—97.

nice natomiast uruchomiono w Bartoszycach, Biskupcu, Morągu, Mragowie, Suszu i Węgorzewie²⁷.

Pozostałym oddziałom okręgowym podlegały zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego, które dostarczały niezbędnych artykułów dla hurtowni powiatowych. Okręgowy Dział Produkcji administrował kilkoma zakładami przemysłowymi, m.in. browarami w Kętrzynie i Szczytnie, drożdźzownią w Biskupcu, palarnią kawy w Kętrzynie, która produkowała kawę zbożową. Zakłady te zaopatrywały w swoje wyroby oddziały i składnice „Społem”, spółdzielnie oraz odbiorców prywatnych na terenie województw: olsztyńskiego, warszawskiego, gdańskiego i białostockiego. Ponadto słodownia w Biskupcu produkowała sól i dostarczała go browarom w Kętrzynie i Szczytnie²⁸.

Okręgowy Oddział Rolniczy w Olsztynie prowadził skup zboża, nasion i ziół leczniczych oraz rozprowadzał pomiędzy spółdzielnie rolniczo-handlowe maszyny i narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, nasiona, materiały pędne oraz artykuły gospodarstwa domowego²⁹. Oprócz tego Oddział ten uczestniczył w „akcji siewnej” zajmował się przydziałem zboża, organizowaniem akcji „przemysł dla wsi”³⁰ oraz realizacją dostaw w ramach tzw. „świadczeń rzeczowych”³¹. Oddział Rolniczy żadnych placówek terenowych nie posiadał³².

Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny w Olsztynie zaopatrywał spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej”. Zajmował się on przydzielaniem ludności, a w głównej mierze osadnikom i repatriantom, zwierząt gospodarskich, skupywaniem płodów rolnych oraz rozprowadzaniem artykułów przemysłowych pomiędzy wyżej wymienione spółdzielnie³³. Podlegały mu także warsztaty naprawcze w Bartoszycach oraz przetwórnia owocowo-warzywna w Reszlu. Warsztaty rozpoczęły swoją działalność 1 stycznia 1947 roku, a ich zadaniem było zabezpieczenie oraz remont maszyn rolniczych³⁴.

Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski w Olsztynie administrował mleczarniami na terenie województwa olsztyńskiego. Na początku 1948 roku

27 WAPO, Związek Gospodarczy Spółdzielni RP „Społem” (dalej ZGS RP) sygn. AB-41, Materiały statystyczne do sprawozdań Delegata za r. 1946, k. 2.

28 WAPO, ZGS RP, sygn. AB-41, Pismo z 8 VII 1947 Delegatury Zarządu na okręg olsztyński (Referat organizacyjny) do Centralnego Urzędu Planowania — Biuro Regionalne w Gdańsku, k. 11—12.

29 „Akcja siewna” polegała na udzielaniu rolnikom pomocy ze strony państwa w nabywaniu nasion zbóż siewnych, których ceny na wolnym rynku były bardzo wysokie. Rozdziałem zboża pochodzącego z przydziału zajmowały się placówki „Społem” podlegające Oddziałowi Rolniczemu. Oprócz zboża rozdzielano również ziemiaki-sadzeniaki oraz inne nasiona (por. T. Stankiewicz, *Spółdzielnie rolniczo-handlowe w Polsce Ludowej 1944—1947*, Warszawa 1971, s. 125).

30 Akcja „Przemysł dla wsi” obejmowała organizację dostaw, rozdziału i zbytu towarów pochodzenia przemysłowego na wsi. Była to planowa akcja zmierzająca do unormowania prawidłowych stosunków wymiany towarowej pomiędzy wsią a przemysłem (por. T. Stankiewicz, op. cit., s. 139).

31 „Świadczenia rzeczowe” obejmowały dostawy nadwyżek produktów rolnych od rolników do spółdzielni rolniczo-handlowych. Otrzymane ze świadczeń rzeczowych ziemiopłody spółdzielnie mogły rozprowadzać tylko za zezwoleniem Ministerstwa Aprobizacji. Akcja „świadczeń rzeczowych” była podyktowana trudną sytuacją gospodarczą. Została zniesiona uchwałą Rady Ministrów z 1 VIII 1946 r. (por. T. Stankiewicz, op. cit., ss. 128—129).

32 WAPO, ZGS RP, sygn. AB-41, Pismo z 8 VII 1947, k. 11—12.

33 Ibidem, k. 11—12.

34 Życie Olsztyńskie, 1947, nr 120 z 29 VIII, s. 4.

w województwie olsztyńskim było już 56 czynnych mleczarni³⁵. Artykuły produkowane przez te zakłady rozprowadzono na terenie województwa olsztyńskiego oraz dodatkowo w województwach warszawskim, gdańskim, a nawet łódzkim i wrocławskim³⁶.

Okręgowemu Działowi Młynarskiemu w Olsztynie podlegało 21 zakładów młynarskich oraz dwa tartaki.

Dział Transportowy zakupywał i rozprowadzał wśród placówek „Społem” środki transportu (samochody ciężarowe i osobowe), remontował pojazdy mechaniczne itp. Dział posiadał również własną kolumnę transportową, która obsługiwała placówki „Społem” w Olsztynie i w terenie³⁷.

O ile Delegatura Zarządu „Społem” odpowiedzialna była za gospodarczą działalność placówek spółdzielczych, to za sprawy organizacyjne i kontrolno-rewizyjne odpowiadał Związek Rewizyjny Spółdzielni. Związek Rewizyjny Spółdzielni na terenie Okręgu Mazurskiego powołano do życia w kilka miesięcy później niż Związek Gospodarczy Spółdzielni „Społem”, w sierpniu 1945 roku³⁸. Pracami Zarządu Okręgowego Związku Rewizyjnego kierował Kazimierz Pietrzak-Pawłowski. W jego skład wchodziły następujące działy: Ogólny, Społeczno-Wychowawczy, Spółdzielni Handlowych, Spółdzielni Przetwórczych, Spółdzielni Pomocniczo-Rolnych, Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych oraz Spółdzielni Pracy i Różnych. Wyżej wymienione działy koordynowały działalność poszczególnych branż³⁹.

Planowanie i realizacja zagospodarowania województwa olsztyńskiego były niejednokrotnie przedmiotem narad miejscowego aktywu spółdzielczego. Na początku czerwca 1946 roku odbył się w Giżycku pierwszy zjazd spółdzielczy czterech wschodnich powiatów województwa: węgorzewskiego, giżyckiego, kętrzyńskiego i piskiego⁴⁰. Zjazd obradował pod patronatem Związku Rewizyjnego Spółdzielni (dyrektor Kazimierz Pietrzak-Pawłowski, inż. Zbigniew Ziarko). W obradach wzięli udział również: dyrektor „Społem” Bohdan Wilamowski oraz dyrektor Banku Gospodarstwa Spółdzielczego — Pniak. Na zjeździe reprezentowane były 34 spółdzielnie (przede wszystkim spółdzielnie rybackie, spożywców i rolniczo-handlowe) w osobach ponad 200 delegatów. Uwzględniając naturalne warunki województwa olsztyńskiego postanowiono tam znacznie zaktywizować działalność spółdzielni rybackich, m.in. poprzez utworzenie przy tego typu spółdzielniach Związku Zawodowego Rybaków oraz Komisji Porozumiewawczej Spółdzielni Rybackich, które miały koordynować i usprawniać działalność gospodarczą tych placówek⁴¹.

Zarówno dla już działających jak i będących w stadium organizacyjnym spółdzielni stworzono odpowiednie zaplecze finansowe w postaci Banku Gospodarstwa Spółdzielczego. Na terenie Okręgu Mazurskiego Bank Gospodarstwa Spółdzielczego rozpoczął działalność z dniem 1 lipca 1946 roku. Powstał

35 Ibidem, s. 4.

36 WAPO, ZGS RP, sygn. AB-41, Pismo z VII 1947 r., k. 11—12.

37 Ibidem, k. 11—12.

38 Relacja ustna B. Wilamowskiego.

39 WAPO, ZGS RP, sygn. A-ZR-17, Sprawozdanie z działalności Związku Rewizyjnego

40 Wiadomości Mazurskie, 1946, nr 129 z 7 VI, s. 2.

41 Ibidem, 1947, nr 23 z 30 I, s. 3.

Spółdzielni RP w 1947 r., k. 6—7.

on z połączenia dwóch działających do tej pory instytucji bankowych: Centralnej Komisji Kółek Rolniczych oraz Banku „Społem”. Do głównych zadań nowo powstałej instytucji należało udzielanie kredytów pieniężnych wszystkim spółdzielniom i placówkom spółdzielczym oraz przyjmowanie na konto środków pieniężnych od spółdzielni. Oddział Wojewódzki Banku Spółdzielczego w Olsztynie posiadał liczne komórki bankowe, które działały w miastach powiatowych i innych jako tzw. banki ludowe⁴². Do najlepiej pracujących banków ludowych należały banki w Olsztynie, Ostródzie, Braniewie, Biskupcu, Bartoszycach i Ornece⁴³. W 1947 roku z kredytów Banku Gospodarstwa Spółdzielczego na terenie całego województwa skorzystało łącznie około 200 spółdzielni różnych typów. Szeroki zakres funkcji oraz form działalności pozwala stwierdzić, że Bank Gospodarstwa Spółdzielczego odgrywał wysoce pozytywną rolę w rozwoju gospodarczym regionu⁴⁴.

Zgodnie z nakreślonymi wytycznymi następane miesiące 1946 roku przyniosły dalszy znaczny wzrost liczby spółdzielni. Okazją do podsumowania dorobku spółdzielczości w województwie były obchody Dnia Spółdzielczości przypadające na 29 września, połączone z jubileuszem 35-lecia Związku „Społem”. Do tej pory zdołano już założyć 256 spółdzielni⁴⁵, z których 193 to spółdzielnie czynne⁴⁶. Pozostałe 63 spółdzielnie, chociaż formalnie założone, z powodu braku kadry lub innych przyczyn nie mogły na razie rozwijać działalności.

Spśród wielu dotychczas wymienionych spółdzielni na uwagę zasługiwały tzw. spółdzielnie zamknięte. Obsługiwały one pracowników określonych zakładów przemysłowych (stąd ich nazwa). Na terenie Olsztyna były to m.in.: Spółdzielnia „Pocztowiec” — obsługująca pracowników poczty, „Skarbowiec” — zaopatrująca pracowników banków, „Kolejarz” — dla pracowników komunikacji kolejowej, Spółdzielnia Harcerska „Trop”. Osobną grupę w tej kategorii stanowiły spółdzielnie wojskowe, które działały wśród kadry żołnierskiej. Najbardziej prężną spółdzielnią wojskową w Olsztynie była spółdzielnia „Wiarus”, mieszcząca się u zbiegu ulic 1 Maja i Partyzantów⁴⁷.

Wzrost liczby ludności województwa olsztyńskiego stawał się elementem dopingującym miejscowe władze spółdzielcze do zakładania nowych placówek, jednakże brak odpowiedniej liczby kadry hamował szybkość ich zakładania oraz operatywną działalność. Wobec tego liczba spółdzielni od września do listopada 1946 roku nie tylko nie wzrosła, lecz uległa nawet pewnemu obniżeniu. Rozmieszczenie spółdzielni w poszczególnych powiatach województwa ilustruje tabela 1. Wynika z niej, że najbardziej dynamicznie rozwijały się spółdzielnie w powiatach położonych centralnie. Wynikało to prawdopodobnie stąd, że powiaty te szybciej były zasiedlane przez ludność napływową niż powiaty leżące na krańcach województwa.

Ostatecznie rok 1946 zamknięty został bilansem 271 spółdzielni, spośród których pracowało 213. Pozostałe 58 to spółdzielnie chwilowo nieczynne, m.in.

42 Ibidem.

43 *Zycie Olsztyńskie*, 1948, nr 251 z 11 IX, s. 4.

44 *Wiadomości Mazurskie*, 1946, nr 225 z 29 IX, ss. 3—4.

45 Ibidem, ss. 3—4.

46 *Spółdzielczość na Warmii i Mazurach*, ss. 24—28.

47 *Zycie Olsztyńskie* 1947, nr 150 z 28 IX, s. 3.

TABELA 1. Sieć spółdzielni w województwie olsztyńskim na dzień 1 XI 1946 r.

| Powiat | Liczba spółdzielni | | Razem |
|------------|--------------------|--------|-------|
| | miasto | powiat | |
| Bartoszyce | 1 | 1 | 2 |
| Biskupiec | 3 | 6 | 9 |
| Braniewo | 2 | 1 | 3 |
| Gierdawy | 1 | — | 1 |
| Giżycko | 9 | 6 | 15 |
| Ilawa | 1 | — | 1 |
| Kętrzyn | 6 | 5 | 11 |
| Lidzbark | 2 | 9 | 11 |
| Morąg | 2 | 9 | 11 |
| Mrażowo | 4 | 11 | 15 |
| Nidzica | 3 | 6 | 9 |
| Olsztyn | 17 | 24 | 41 |
| Ostróda | 3 | 11 | 14 |
| Pasłęk | 3 | 2 | 5 |
| Pisz | 3 | 5 | 8 |
| Susz | 1 | 10 | 11 |
| Szczytno | 3 | 11 | 14 |
| Węgorzewo | 4 | 5 | 9 |
| Ogółem | 68 | 122 | 190 |

Zródło: WAPO, Urząd Wojewódzki, sygn. 1546. Ilościowy stan spółdzielni, sklepów i zakładów gastronomicznych na terenie Okręgu Mazurskiego na 1 listopada 1946 r., k. 2.

z powodu braku kadry. W liczbie 271 znajdowało się 196 spółdzielni handlowych, 43 spółdzielnie pomocniczo-rolne, 9 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, 4 spółdzielnie przetwórcze oraz 19 spółdzielni pracy oraz innych typów⁴⁸. Pozwala to stwierdzić, że władze spółdzielcze przywiązywały największą wagę do rozwoju spółdzielni typu handlowego, które w akcji zaopatrzenia odgrywały najważniejszą rolę.

Do zakładania dalszych placówek spółdzielczych przystąpiono w roku następnym, który zaznaczył się już jednak nowymi trendami na płaszczyźnie życia społeczno-politycznego. W połowie 1947 roku podjęto bowiem decyzję o reorganizacji spółdzielczości. Reorganizacja miała polegać głównie na oddzieleniu od siebie poszczególnych typów spółdzielni. Od tej pory spółdzielnie poszczególnych typów reprezentowane były przez oddzielne centrale gospodarcze. Tym samym zakończyły swoją działalność: Związek Gospodarczy Spółdzielni RP „Społem” oraz Związek Rewizyjny Spółdzielni. Reorganizację spółdzielczości prowadzono w końcu 1947 roku oraz w pierwszym półroczu 1948 roku. Od 1947 roku przystąpiono do realizacji trzyletniego Planu Odbudo-

⁴⁸ WAPO, Związek Rewizyjny Spółdzielni RP (dalej ZRS RP), sygn. A-ZR-8, Rejestr członków Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP Okręgu Mazurskiego w Olsztynie, k. 0013.

wy Gospodarczej (1947—1949). W myśl założeń tego planu spółdzielczość włączona została w ramy tego planu, gdzie wyznaczono jej nowe zadania. Na koniec 1947 roku w województwie były 374 placówki spółdzielcze⁴⁹.

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA PLACÓWEK SPÓŁDZIELCZYCH

Ekipa „Społem” w pierwszej kolejności przystąpiła do uruchamiania zakładów, które miały dostarczać podstawowych artykułów spożywczych, a więc młynów, piekarń oraz mleczarni. Obiekty mniej zniszczone uruchamiano od razu, a te, które wskutek działań wojennych ucierpiały najbardziej, zabezpieczano przed dalszą dewastacją⁵⁰.

Zaopatrzenie ludności w niezbędne artykuły spożywcze realizowało „Społem” w oparciu o przydziały kartkowe, dystrybucję towarów pochodzących z UNRRA (United Nations Relief and Rehabilitation Administration — Administracja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy), a także zakupionych na wolnym rynku. Ze względu na ograniczoną ich ilość zaopatrzenie oparto na systemie reglamentacji. Punkty rozdzielcze zaopatrywały ludność nie tylko w artykuły żywnościowe, ale również w odzież, tkaniny, obuwie itp. „Społem” uruchomiło ponadto sieć stołówek, z których korzystali w głównej mierze pracownicy administracji państwowej, pracownicy instytucji spółdzielczych oraz ich rodziny, a także osoby zatrudnione w innych zakładach i urzędach.

Pierwszy okres działalności podsumowano w kwietniu 1946 roku. Po roku od chwili przybycia pierwszych spółdzielców 16 oddziałów i składnic powiatowych „Społem” zatrudniało łącznie 330 pracowników, natomiast zakłady przetwórcze prowadzone przez „Społem” obsługiwało 270 pracowników. Oprócz tego Centrala Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem” zatrudniała 215 osób, co w sumie dawało liczbę ponad 800 osób. Wzrastała również liczba pracowników zatrudnianych przez coraz liczniejsze spółdzielnie. Na koniec 1945 roku we wszystkich spółdzielniach było zatrudnionych 310 osób. W ciągu następnego roku liczba ich wielokrotnie wzrosła i na koniec 1946 roku wynosiła 2148 osób, natomiast na dzień 31 grudnia 1947 roku w spółdzielniach pracowało 3652 pracowników. Największy więc wzrost odnotowano w 1946 roku — o 1938 osób, natomiast w roku 1947 tylko o 504 osoby⁵¹.

Znaczną poprawie uległy również warunki transportowe, które odgrywały istotną rolę w organizowaniu zaopatrzenia. O ile w kwietniu 1945 roku spółdzielczość dysponowała jedynie 2 samochodami, to w rok później miała ich już 90⁵².

49 Liczbę 374 spółdzielni podano na podstawie WAPO, ZRS RP, sygn. A-ZR-12, Stan spółdzielni na 31 XII 1947 r., s. 63, tab. XXa. Natomiast wg ZRS RP, A-ZR-8, Rejestr członków Związku Rewizyjnego Spółdzielni od 31 VIII 1945 r. do 23 XII 1947 r., k. 0020 ogółem spółdzielni na koniec 1947 r. było 379.

50 B. Wilamowski, *Studia założeń i początków osadnictwa rolnego na terenie województwa olsztyńskiego w latach 1945—1948*, Olsztyn 1968 (Maszynopis w bibliotece ART w Olsztynie), ss. 124—125.

51 AAN, sygn. 606, Liczba pracowników zatrudnionych w spółdzielniach na terenie Ziem Odzyskanych w latach 1945—1948, k. 28, tab. 9.

52 Wiadomości Mazurskie, 1946, nr 91 z 17 IV, s. 2.

Następne miesiące w działalności „Społem” charakteryzują się stałym zwiększaniem potencjału produkcyjnego zakładów przetwórczych. W kwietniu 1946 roku dział mleczarsko-jajczarski dysponował tylko 7 punktami przerobu mleka, we wrześniu natomiast było czynnych już 20 zakładów mleczarskich, których zdolności produkcyjne nie mogły być jednak w pełni wykorzystane z powodu braku dostatecznych ilości surowca⁵³. Ogółem na terenie Okręgu Mazurskiego do września 1946 roku spółdzielczość przejęła 135 obiektów mleczarskich, z czego zabezpieczono 90. Pozostałe 45 zakładów z powodu zbyt dużych zniszczeń nie nadawało się do remontu. Wszystkie powiaty województwa wyposażone zostały w punkty skupu i przerobu mleka. We wrześniu 1946 roku wszystkie zakłady mleczarskie przerabiały łącznie 18 000 litrów mleka dziennie. Zdolność produkcyjna poszczególnych zakładów mleczarskich we wrześniu 1946 roku wynosiła od 300 (Lubomino, Mikołajki, Rańsk) do 2000 litrów mleka dziennie (Giżycko, Lidzbark Warm., Olsztyn)⁵⁴.

Spśród wyżej wymienionych zakładów mleczarskich zakłady w Lidzbarku Warmińskim, Hławie, Górowie, Giżycku, Olsztynie, Morągu, Pasieku, Rańsku i Dobrym Mieście były całkowicie zmechanizowane, co nie pozostawało bez wpływu na wielkość produkcji. Po planowanej rozbudowie zakładu mleczarskiego w Olsztynie miał on przerabiać 10 000 litrów mleka dziennie⁵⁵. W 1947 roku 32 spośród 56 czynnych mleczarni przerobiły 8 mln 520 tys. litrów mleka. Był to znaczny wzrost w stosunku do 1946 roku, w którym 18 czynnych mleczarni przerobiło 1,5 mln litrów mleka. W latach 1946—1947 mleczarnie wyprodukowały łącznie 268 tys. kg masła oraz 105 tys. kg sera⁵⁶. Dział mleczarsko-jajczarski administrował również zakładami wyługu drobiu. W 1946 roku z 5 posiadanych inkubatorów uzyskano 40 956 kurcząt⁵⁷.

„Społem” w tym okresie zarządzało ponadto 19 młynami, które dostarczały miesięcznie 7000 ton mąki, co w zupełności zaspokajało potrzeby ludności tego regionu. Browary w Szczytnie, Olsztynie i Kętrzynie, drożdźownia w Kętrzynie oraz piekarnie pokrywały zapotrzebowanie województwa na produkowane przez siebie artykuły. „Społem” przejęło również pod własną administrację 150 gorzelni, z których 20 rozpoczęło produkcję dostarczając miesięcznie 128 000 litrów spirytusu⁵⁸. Oprócz tego „Społem” planowało uruchomić kaszarnię, cukrownię, bekoniarnię, przetwórnię ryb, a także dwie olejarnie — w Olsztynie i Lidzbarku Warmińskim oraz krochmalnię w Hławie, wytwórnię płatków owsianych, przetwórnię ryb i chłodnię. Łączny koszt uruchomienia tych zakładów miał wynieść 20 mln złotych⁵⁹.

Wzrastająca sukcesywnie liczba zakładów przetwórczych wymagała zatrudnienia coraz większej liczby pracowników. O ile w kwietniu 1946 roku łącznie zakłady „Społem” zatrudniały ponad 800 osób, to w połowie 1947 roku liczba ta wzrosła do 1548, przy czym dział spożywczy zatrudniał 504 osoby, dział produkcji — 160 osób, dział młynarski 348 osób, dział mleczarsko-jaj-

53 Ibidem, 1946, nr 201 z 3 IX, s. 3.

54 Ibidem, s. 3.

55 Ibidem, s. 3.

56 Życie Olsztyńskie, 1948, nr 181 z 3 VII, s. 3.

57 Wiadomości Mazurskie, 1946, nr 201 z 3 IX, s. 3.

58 Ibidem, s. 3.

59 Ibidem, 1946, nr 201 z 3 IX, s. 3.

czarski 223 osoby, dział przemysłowo-rolny — 83 osoby. W dziale rolniczym pracowało 89 osób, zaś w dziale transportowym 51 osób⁶⁰.

Wzrastająca ilość towarów produkowanych przez spółdzielcze zakłady przetwórcze była rozprawdzana za pośrednictwem oddziałów i składnic powiatowych do poszczególnych spółdzielni na terenie całego województwa. Wymagało to jednak zatrudnienia znacznej liczby pracowników. Na koniec 1946 roku placówki hurtowe działające w województwie olsztyńskim zatrudniały ogółem 500 osób.

TABELA 2. Zatrudnienie w oddziałach i składnicach powiatowych na dzień 31 XII 1946 r.

| Oddziały i składnice | Razem | Umysłowi | Fizyczni |
|------------------------------------|-------|----------|----------|
| Oddział Braniewo | 19 | 11 | 8 |
| Oddział Giżycko | 33 | 19 | 14 |
| Oddział Kętrzyn | 36 | 20 | 16 |
| Oddział Lidzbark Warmiński | 25 | 17 | 8 |
| Oddział Nidzica | 32 | 18 | 14 |
| Oddział Ostróda | 30 | 18 | 12 |
| Oddział Pasiek | 25 | 16 | 9 |
| Oddział Pisz | 14 | 9 | 5 |
| Oddział Szczytno | 25 | 16 | 9 |
| Okręgowy Oddział Spożywczy Olsztyn | 140 | 73 | 67 |
| Składnica Bartoszyce | 12 | 7 | 5 |
| Składnica Biskupiec | 24 | 16 | 8 |
| Składnica Morąg | 32 | 14 | 18 |
| Składnica Mrągowo | 23 | 12 | 11 |
| Składnica Susz | 13 | 10 | 3 |
| Składnica Węgorzewo | 17 | 9 | 8 |
| Ogółem | 500 | 285 | 215 |

Źródło: WAPO, ZGS RP, sygn. AB-41, Konferencja kierowników oddziałów powiatowych „Społem” w Olsztynie w dniach 28—29 kwietnia 1947 r., Materiały statystyczne do sprawozdań Delegata za rok 1946, s. 3.

Z tabeli 2 wynika, że największą liczbę pracowników zatrudniały oddziały w Olsztynie, Kętrzynie, Giżycku oraz Ostródzie. Liczba zatrudnionych pracowników nie pozostawała bez wpływu na wielkość uzyskiwanej produkcji. Powiaty, w których oddziały bądź składnice zatrudniały największą liczbę pracowników, zajmowały czołowe miejsca pod względem wielkości uzyskiwanej produkcji. Wielkość obrotów poszczególnych placówek ilustruje tabela 3.

Z tabeli 3 wynika, że „Społem” zaopatrywało w towary wyprodukowane we własnych wytwórniach nie tylko placówki spółdzielcze, ale również odbiorców prywatnych oraz instytucje państwowe (obroty zewnętrzne). Pierwsze miejsce jednak zajmowały obroty ze spółdzielniami (54,9% ogólnej sumy obro-

60 WAPO, ZGS RP, sygn. AB-41, Pismo z 8 VII 1947, k. 11—12.

TABELA 3. Obroty placówek hurtowych „Społem” (oddziały i składnice) wg kategorii odbiorców na dzień 31 XII 1948 r. (w tys. zł)*

| Oddziały i składnice | Lokata placówek wg wielkości obrotów | Obroty ogółem | Obroty wewnętrzne** | | | | Obroty wewnętrzne |
|------------------------------------|--------------------------------------|---------------|---------------------|--------------|------------|-------------------|-------------------|
| | | | razem | spółdzielnie | instytucje | odbiorcy prywatni | |
| Ogółem | X | 1 115 487 | 867 809 | 476 353 | 105 399 | 286 057 | 247 678 |
| Oddział Braniewo | 13 | 26 271 | 23 632 | 14 852 | 3 735 | 5 045 | 2 639 |
| Oddział Giżycko | 3 | 62 498 | 56 580 | 25 708 | 2 404 | 28 468 | 5 918 |
| Oddział Kętrzyn | 2 | 83 977 | 70 122 | 50 642 | 7 123 | 12 357 | 13 855 |
| Oddział Lidzbarski | | | | | | | |
| Warmiński | 6 | 50 727 | 45 908 | 35 504 | 2 628 | 7 776 | 4 819 |
| Oddział Nidzica | 9 | 41 786 | 40 284 | 18 419 | 2 425 | 19 440 | 1 502 |
| Oddział Ostróda | 4 | 55 367 | 47 668 | 20 781 | 10 218 | 16 669 | 7 699 |
| Oddział Pasłęk | 10 | 37 900 | 36 029 | 22 985 | 3 429 | 9 615 | 1 871 |
| Oddział Pisz | 14 | 23 888 | 23 270 | 15 853 | 1 171 | 6 246 | 618 |
| Oddział Szczytno | 5 | 52 219 | 50 284 | 33 914 | 5 358 | 11 012 | 1 935 |
| Okręgowy Oddział Spożywczy Olsztyn | 1 | 484 995 | 290 155 | 158 084 | 42 188 | 89 883 | 194 840 |
| Składnica Bartoszyce | 15 | 22 353 | 21 823 | 4 590 | 3 425 | 13 808 | 530 |
| Składnica Biskupiec | 12 | 30 350 | 26 915 | 7 519 | 6 539 | 12 857 | 3 435 |
| Składnica Morąg | 8 | 44 669 | 40 736 | 24 816 | 6 435 | 9 485 | 3 933 |
| Składnica Mrągowo | 7 | 48 021 | 46 218 | 20 217 | 4 693 | 21 308 | 1 803 |
| Składnica Susz | 11 | 33 331 | 32 291 | 17 524 | 2 286 | 12 463 | 1 040 |
| Składnica Węgorzewo | 16 | 17 135 | 15 894 | 4 927 | 1 342 | 9 625 | 1 241 |

* Dane dotyczące wielkości obrotów, cen, kosztów itp. podawane są w starej walucie.

** „Społem” w swoich statystykach stosowało podział na obroty zewnętrzne i wewnętrzne. Pod pojęciem „obrotów zewnętrznych” należy rozumieć transakcje hurtowe pomiędzy „Społem” a spółdzielniami, odbiorcami prywatnymi i państwowymi, natomiast pojęciem „obrotów wewnętrznych” określano transakcje pomiędzy instytucjami, które wchodziły w skład Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem” (por. J. Kaliński, *Bitwa o handel 1947—1948*, Warszawa 1971, s. 40, przyp. nr 76).

Źródło: WAPO, ZGS „Społem”, sygn. AB-41, k. 5.

tów). Pozostała część (45,1⁰/o) przypadła na odbiorców spoza spółdzielni — instytucje państwowe oraz prywatne.

Oddziały i składnice powiatowe obsługiwały przede wszystkim spółdzielnie o charakterze handlowym, których przedmiotem obrotu były artykuły spożywcze oraz inne artykuły konsumpcyjne. Liczba obsługiwanych spółdzielni w poszczególnych powiatach nie była jednakowa — w każdym z powiatów hurtownie „Społem” zaopatrywały różną liczbę spółdzielni — co również nie pozostawało bez wpływu na wielkość uzyskiwanych obrotów. W końcu 1946

roku oddziały i składnice powiatowe obsługiwały 172 spółdzielnie handlowe na terenie całego województwa⁶¹.

Największą liczbę wśród spółdzielni handlowych „zaopatrywanych w artykuły dostarczane przez placówki hurtowe „Społem”, stanowiły spółdzielnie powzechne (w tej liczbie mieściły się również spółdzielnie spożywców) oraz gminne spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej”. Najwyższy udział spółdzielni tych dwóch typów w obrocie towarowym „Społem” znajduje uzasadnienie w fakcie, że na nich spoczywał główny ciężar organizowania akcji aprowizacyjnej.

Wzrastające potrzeby żywnościowe województwa, związane ze wzrostem liczby ludności, determinowały dalszą rozbudowę sektora spółdzielczego⁶². Należało zwiększać przede wszystkim liczbę sklepów detalicznych. 31 grudnia 1945 roku było ich 61, w rok później — 276, a 31 grudnia 1947 roku czynnych było już 449 spółdzielczych punktów handlowych⁶³. Najwięcej sklepów spółdzielczych, bo aż 215, powstało w 1946 roku, nieco mniej — 173 sklepy — w 1947 roku. W późniejszym okresie (od początku 1948 roku) placówki uruchamiano w wolniejszym tempie, gdyż punkty sprzedaży, które już funkcjonowały, zaspokajały w dostatecznym stopniu codzienne potrzeby ludności.

Liczba sklepów w poszczególnych branżach nie była jednakowa, a ich rozmieszczenie zależało od liczby ludności w poszczególnym powiecie. Z 449 sklepów, jakie założono do 31 grudnia 1947 roku, 349 (77,6%) stanowiły sklepy branży spożywczej, 25 — sklepy z artykułami włókienniczo-odzieżowymi, 23 placówki prowadziły handel artykułami księgarsko-papierniczymi, 9 — żelazno-metalowymi. Niewiele, bo zaledwie 6 sklepów, handlowało meblami i sprzętem domowym, a zaledwie 1 artykułami chemicznymi. Pozostałe sklepy sprzedawały takie towary jak materiały budowlane i opałowe, wyroby skórzane oraz inne artykuły⁶⁴.

Reorganizacja spółdzielczości, przeprowadzona w drugiej połowie 1947 roku i pierwszej połowie 1948 roku, miała na celu doprowadzenie do możliwie proporcjonalnego rozmieszczenia sieci sklepów handlu spółdzielczego na terenie wszystkich powiatów województwa. Kierownictwo spółdzielczości miało na uwadze przede wszystkim wieś. Na wsi bowiem liczba korzystających z jednej placówki sklepowej w wielu sytuacjach kilkakrotnie przewyższała liczbę korzystających z podobnego typu usług w mieście. Jednym z celów reorganizacji było zlikwidowanie tych daleko posuniętych dysproporcji. Udało się to w niewielkim stopniu i na wsi w dalszym ciągu liczba kupujących w sklepach spółdzielczych znacznie przewyższała średnią na terenie miast.

61 Ogólna liczba spółdzielni handlowych na koniec 1946 r. wynosiła 198, lecz były to m.in. spółdzielnie księgarsko-papiernicze i inne, które nie były zaopatrywane w towary przez ZGS RP „Społem”.

62 Na dzień 31 XII 1946 województwo olsztyńskie zamieszkiwało 449 tys. osób, a w rok później — 31 XII 1947 — już 524 tys., co daje wzrost o prawie 100 tysięcy (por. WAPO, ZGS RP, sygn. A-ZR-17, Sprawozdanie z działalności okręgu olsztyńskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP w r. 1947, k. 4).

63 AAN, ZRS RP, sygn. 606, Sieć spółdzielczych sklepów detalicznych na ZZ [Ziemiach Zachodnich — A. S.] wg województw w latach 1945—1948, k. 31, tab. 12; WAPO, Urząd Wojewódzki, sygn. 1688, Zbiorówka punktów sprzedaży detalicznej województwa olsztyńskiego, załącznik 19, k. 134.

64 WAPO, ZRS RP, sygn. A-ZR-12, Sieć sklepów spółdzielczych na 31 XII 1947 wg okręgów, s. 75, tab. XXIIIb.

TABELA 4. Spółdzielnie handlowe zaopatrywane przez oddziały i składnice powiatowe „Społem”. Stan na 31 XII 1946 r.

| Oddziały i składnice | Spółdzielnie handlowych ogółem | Rodzaj spółdzielni | | | Liczba członków spółdzielni handlowych |
|------------------------------------|--------------------------------|--------------------|-------------------|----------------------------|--|
| | | powszechnie | rolniczo-handlowe | gm. sp. „Samop. Chłopska.” | |
| Oddział Braniewo | 8 | 2 | 2 | 4 | 508 |
| Oddział Giżycko | 9 | 4 | 1 | 4 | 996 |
| Oddział Kętrzyn | 12 | 6 | 2 | 4 | 1395 |
| Oddział Lidzbark Warm. | 11 | 8 | 2 | 1 | 1186 |
| Oddział Nidzica | 8 | 6 | 1 | 1 | 554 |
| Oddział Ostróda | 10 | 7 | 3 | — | 1099 |
| Oddział Pasłęk | 9 | 4 | 2 | 3 | 862 |
| Oddział Pisz | 7 | 5 | 2 | — | 524 |
| Oddział Szczytno | 11 | 5 | 2 | 4 | 1090 |
| Okręgowy Oddział Spożywczy Olsztyn | 31 | 26 | 1 | 4 | 7224 |
| Składnica Bartoszyce | 4 | 1 | 1 | 2 | 570 |
| Składnica Biskupiec | 12 | 3 | 3 | 6 | 971 |
| Składnica Morąg | 12 | 7 | 4 | 1 | 1292 |
| Składnica Mrągowo | 9 | 7 | 2 | — | 1287 |
| Składnica Susz | 12 | 6 | 2 | 4 | 748 |
| Składnica Węgorzewo | 7 | 6 | 1 | — | 239 |
| Razem | 172 | 103 | 31 | 38 | 20545 |

Zródło: WAPO, ZGS RP „Społem”, sygn. AB-41, Materiały statystyczne do sprawozdań Delegata za rok 1946, k. 2.

W latach 1945—1948 pod wpływem intensywnej akcji uświadamiającej, prowadzonej przez Związek Rewizyjny Spółdzielni oraz Związek Gospodarczy Spółdzielni „Społem”, wzrastała szybko liczba członków spółdzielni. O ile na koniec 1946 roku liczba ludności ogółem na terenie województwa olsztyńskiego wynosiła 449 tysięcy przy 23 tys. członków spółdzielni, to w rok później przy ponad 540 tys. ludności liczba członków spółdzielni wynosiła już ponad 43,5 tys.⁶⁵, a więc o ile w ciągu roku (1946—1947) liczba ludności wzrosła o 17⁰/₀, o tyle liczba członków spółdzielni wykazała wzrost o 95⁰/₀.

Biorąc pod uwagę poszczególne typy spółdzielni należy podkreślić aktywność ludności miejscowej w spółdzielniach przede wszystkim rybackich, torfiarskich oraz gminnych spółdzielniach „Samopomocy Chłopskiej”. Potwierdzeniem tego jest fakt, że na kilkadziesiąt osób personelu spółdzielni księgarsko-wydawniczej „Książnica Mazurska” 95⁰/₀ stanowiła ludność rodzima⁶⁶.

⁶⁵ AAN, ZRS RP, sygn. 806, Liczba członków spółdzielni na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945—1948, k. 24, tab. 5.

⁶⁶ Życie Olsztyńskie, 1948, nr 181 z 3 VII, s. 3.

Charakter gospodarki województwa olsztyńskiego, gdzie występowała przewaga zakładów o nastawieniu rolniczo-hodowlanym, stwarzał dogodne warunki dla coraz szerszego rozwijania przemysłu przetwórczo-rolnego oraz spożywczego, a taki właśnie dominował w gospodarce działalności spółdzielczych zakładów produkcyjnych. Jeśli w 1945 roku spółdzielcy zajmowali się przede wszystkim zabezpieczaniem zakładów przetwórstwa przed dalszym zniszczeniem, a uruchamiali tylko nieliczne, to na koniec 1947 roku na terenie całego województwa działały już 203 spółdzielcze zakłady wytwórcze. Zgodnie z możliwościami i potrzebami 121 zakładów pracowało na potrzeby przemysłu rolnego i spożywczego, 23 metalowego, 30 drzewnego i budowlanego, 13 skórzanego i odzieżowego. Najskromniej reprezentowana była poligrafia, elektrotechnika oraz przemysł optyczny i precyzyjny — po 1 zakładzie. Po kilka zakładów posiadały również branże: papiernicza, włókiennicza oraz chemiczna⁶⁷.

Oprócz zakładów przetwórczych spółdzielczość prowadziła również pewną liczbę przedsiębiorstw o charakterze usługowym. Na dzień 31 grudnia 1947 roku liczba tego typu placówek wyniosła 34. W tej liczbie znajdowało się 13 placówek bankowo-kredytowych, 5 zakładów gastronomicznych, 11 zakładów transportu towarów, 2 hotele i pensjonaty oraz 3 zakłady świadczące inne usługi⁶⁸.

Rok 1947, pierwszy etap realizacji Trzyletniego Planu Odbudowy, postawił również przed spółdzielczością, która została włączona w całokształt planowania ogólnogospodarczego, znacznie większe wymagania produkcyjne. Temu celowi miała służyć m.in. przebudowa struktury organizacyjnej spółdzielczości. W pierwszej połowie 1948 roku wzrosła ogólna liczba oraz rozmiary produkcji zakładów administrowanych przez spółdzielczość. Na początku 1948 roku Związek Gospodarczy Spółdzielni „Społem” oraz spółdzielnie prowadziły łącznie 38 młynów, które w 1947 roku zmiały 36 971 ton zboża⁶⁹. W oparciu o produkcję wyżej wymienionych młynów pracowało 39 piekarń, których zdolności produkcyjne wynosiły 7710 ton chleba rocznie⁷⁰.

Znacznymi osiągnięciami mogły pochwalić się również spółdzielcze przedsiębiorstwa branży fermentacyjnej. W tym czasie browary wyprodukowały 2 mln 863 tys. l piwa, palarnia kawy w Kętrzynie wyprodukowała 167 tys. kg kawy, drożdźownia w Kętrzynie wyprodukowała 245 tys. kg drożdży, a kazeiniarnia w Giżycku 35 tys. kg kazeiny. Spółdzielnie rybackie, których liczba w połowie 1948 roku doszła do 40, odłowily w 1947 roku ponad 2 tys. ton różnego rodzaju ryb⁷¹. Dla prawidłowego funkcjonowania placówek spółdzielczych zwiększyły swoje obroty placówki kredytowe. Banki ludowe w 1947 roku udzieliły spółdzielniom 53 mln zł, a Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 280 mln zł pożyczek.

Działalność gospodarczo-produkcyjna i handlowa placówek spółdzielczych

67 WAPO, ZRS RP, sygn. A-ZR-12, Sieć spółdzielczych zakładów wytwórczych na 31 XII 1947 wg okręgów, s. 80, tab. XXIVb.

68 WAPO, ZRS RP, sygn. A-ZR-12, Sieć spółdzielczych zakładów usługowych na 31 XII 1947 w poszczególnych okręgach, s. 82, tab. XXVb.

69 Życie Olsztyńskie, 1948, nr 181 z 3 VII, s. 3.

70 Ibidem, s. 3.

71 Ibidem, s. 3.

TABELA 5. Zaangażowanie sieci placówek spółdzielczych w miastach i na wsi w województwie olsztyńskim wg stanu na 30 VI 1948 r.

| Nazwa powiatu | Liczba ludności | | Skle- pów ogółem (miasto i wieś) | Miasto | Wieś (po- wiat) | Mieszkańców na jeden sklep | |
|----------------|-----------------|---------|--|--------|-----------------------|-------------------------------|--------------------|
| | miasto | wieś | | | | miasto | wieś (po- wiat) |
| Bartoszyce | 4 961 | 11 064 | 20 | 10 | 10 | 496 | 1 106 |
| Braniewo | 7 434 | 19 886 | 37 | 19 | 18 | 391 | 1 104 |
| Giżycko | 11 932 | 21 292 | 41 | 28 | 13 | 425 | 1 637 |
| Górowo II. | 1 150 | 11 409 | 12 | 7 | 5 | 164 | 2 281 |
| Kętrzyn | 12 404 | 22 965 | 38 | 16 | 22 | 775 | 1 043 |
| Lidzbark Warm. | 8 000 | 25 333 | 50 | 20 | 30 | 400 | 843 |
| Morağ | 5 655 | 31 241 | 42 | 13 | 29 | 435 | 1 077 |
| Mragowo | 7 963 | 27 724 | 38 | 19 | 19 | 419 | 1 459 |
| Nidzica | 4 225 | 15 738 | 26 | 9 | 17 | 669 | 925 |
| Olsztyn | 47 351 | 34 447 | 113 | 58 | 55 | 860 | 626 |
| Ostróda | 14 032 | 32 297 | 55 | 23 | 32 | 810 | 1 009 |
| Pasłęk | 4 056 | 21 952 | 28 | 9 | 19 | 450 | 1 155 |
| Pisz | 6 967 | 16 023 | 29 | 10 | 19 | 696 | 843 |
| Reszel | 8 595 | 23 268 | 38 | 20 | 18 | 429 | 1 292 |
| Susz | 7 637 | 31 729 | 51 | 12 | 39 | 636 | 787 |
| Szczytno | 2 659 | 18 849 | 30 | 14 | 16 | 189 | 1 190 |
| Węgorzewo | 11 923 | 26 366 | 38 | 20 | 18 | 596 | 1 464 |
| Razem | 166 944 | 391 583 | 686 | 307 | 379 | 543 | 1 033 |

Zródło: WAPO, Urząd Wojewódzki, sygn. 1888, Wykaz spółdzielczych punktów sprzedaży detalicznej wg ich rozmieszczenia na terenie miast i wsi, załącznik nr 19, k. 134.

w omawianym czasie zamyka się bilansem ogólnym niemających rozmiarów. Na koniec 1946 roku obroty samych tylko spółdzielni wyniosły 805 mln 449 tys. ⁷², a Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem” 1 mld 115 mln 451 tys. (por. tabela 3), co daje łączną sumę 1 mld 920 mln 900 tys. zł. Na koniec 1947 roku obroty spółdzielni osiągnęły sumę 2 mld 978 mln 681 tys. zł. Przytoczone liczby oddają w pewnym stopniu rozmiary, do jakich rozrosła się spółdzielczość w ciągu dwu i półrocznej działalności. Dla porównania warto może dodać, że na koniec 1947 roku na terenie województwa olsztyńskiego suma ogólna obrotów we wszystkich trzech sektorach gospodarczych, a więc państwowym, spółdzielczym oraz prywatnym wyniosła 6 mld złotych ⁷³, a więc spółdzielczość partycypowała w 50⁰/o w gospodarce całego województwa.

KSZTAŁCENIE KADRY SPÓLDZIELCZEJ

Jednym z najbardziej kłopotliwych problemów w początkowym okresie organizowania placówek spółdzielczych był brak kadry. W raporcie sprawo-

⁷² WAPO, ZRS RP, sygn. A-ZR-17, Sprawozdanie z działalności Okręgu Olsztyńskiego, k. 4-5.

⁷³ Ibidem, k. 4-5.

zdawczym pracowników aparatu spółdzielczego do Zarządu Związku Rewizyjnego w Łodzi z 12 kwietnia 1945 roku, dotyczącym sytuacji w Okręgu Mazurskim, czytamy: „My jako grupa z ramienia »Społem« Związku Gospodarczego Spółdzielni RP przyjechaliliśmy tu w połowie kwietnia. Jest nas jeszcze ciągle mało w stosunku do istniejących potrzeb pracy na odcinku gospodarczym, a zmuszeni jesteśmy również zajmować się organizowaniem spółdzielni. Brak nam do tej pracy przygotowanych ludzi jak również materiałów, statutow, druków organizacyjnych itp.⁷⁴”

W tej trudnej sytuacji nieoceniony wkład w organizowanie pierwszych placówek spółdzielczych wniósł wspomniany niejednokrotnie już dyrektor Związku Rewizyjnego Spółdzielni Kazimierz Pietrzak-Pawłowski, który jako były kierownik Dzielnicy IV Związku Polaków w Niemczech znał doskonale sytuację i warunki tutejszego środowiska⁷⁵.

Część przybyłych do Olsztyna spółdzielców przystąpiła do zakładania spółdzielni na miejscu, a niektórzy z nich udali się do innych miast Okręgu Mazurskiego. Aleksander Smoleński, repatriant, późniejszy prezes Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni w Szczytnie tak wspominał pierwsze dni pobytu na ziemi olsztyńskiej: „Do Szczytna przybyłem akurat 7 czerwca 1945 roku jako repatriant zza Buga. Jakie było moje zdziwienie jako człowieka związanego ze spółdzielczością, kiedy spotkałem w Szczytnie 5-osobową ekipę, utworzoną przez Delegaturę »Społem« w Olsztynie dla zorganizowania w Szczytnie hurtowni powiatowej, a na terenie wsi spółdzielni spóżywców i spółdzielni rolniczo-handlowej”⁷⁶.

Prawidłowa działalność założonych placówek spółdzielczych uzależniona była od stopnia opanowania szeregu umiejętności zarówno teoretycznych jak i praktycznych przez ludzi, którzy mieli nimi kierować. Ziemia olsztyńska odczuwała szczególnie brak wyszkolonych i wykwalifikowanych spółdzielców. Trudne warunki bytowe, szczególnie w pierwszym okresie, odstraszały ludzi obeznanym z zagadnieniami spółdzielczymi przed osiedlaniem się w województwie olsztyńskim.

Brak spółdzielców — fachowców był niejednokrotnie dyskutowany przez miejscowych działaczy — organizatorów życia gospodarczego. Powyższe przyczyny zadecydowały, że w planach Związku Rewizyjnego Spółdzielni Okręgu Olsztyńskiego oraz innych placówek gospodarczych, obok działalności organizacyjnej, jednym z ważnych zagadnień stał się problem kształcenia kadr dla spółdzielczości⁷⁷.

Akcją szkoleniową spółdzielczości kierował Dział Społeczno-Wychowawczy Związku Rewizyjnego Spółdzielni, a szczególne zasługi w przygotowywaniu nowych kadr położył Franciszek Piotrowski⁷⁸, który znajdował się we władzach Związku Rewizyjnego Spółdzielni, a od 15 lutego 1947 roku stał na czele Działu Społeczno-Wychowawczego Związku i kierował jego pracami

⁷⁴ WAPO, ZGS RP, sygn. AB-41, Raport pracowników spółdzielczych do Zarządu Związku Rewizyjnego Spółdzielni w Łodzi z 12 IV 1945 dot. Okręgu Mazurskiego, k. 13.

⁷⁵ I. Kaspróvicz, S. Różycki, op. cit., s. 48.

⁷⁶ Ibidem, s. 185.

⁷⁷ WAPO, OWRN, sygn. 25, Referat w sprawie spółdzielczości, k. 103—105.

⁷⁸ I. Kaspróvicz, S. Różycki, op. cit., s. 52.

w okresie 1947—1948 aż do momentu jego likwidacji w ramach akcji reorganizacyjnej spółdzielczości.

Dynamiczny rozwój spółdzielni sprawił, że akcja szkoleniowa wysunęła się na jedno z czołowych zagadnień. Zgodnie z uprzednimi założeniami miała ona przebiegać w dwóch zasadniczych kierunkach. Jeden z nich miał na celu dokształcanie osób zatrudnionych w placówkach spółdzielczych (spółdzielnie, hurtownie, sklepy spółdzielcze itp). Drugi pion szkolenia polegał na przygotowywaniu nowych kadr, których członkowie w olbrzymiej większości rekrutowali się z instytucji nie związanych ze spółdzielczością⁷⁹. Miejscowym władzom zależało szczególnie na tym, aby w tym drugim pionie kształcenia kandydaci rekrutowali się w jak największej liczbie spośród ludności miejscowego pochodzenia.

Najczęstszymi formami w akcji szkolenia i doszkalania były: kursy krótkoterminowe oraz konferencje przeszkoleniowe, spółdzielcze kursy korespondencyjne (SKK) oraz zawodowe szkolnictwo spółdzielcze. Uczestnikami kursów krótkoterminowych były w większości osoby już zatrudnione w spółdzielczości⁸⁰. Uczestnictwo w tej formie szkolenia traktowane było jako tzw. szkolenie zawodowe⁸¹. Spółdzielcze kursy korespondencyjne organizowano zarówno dla pracowników spółdzielczości, jak i dla kandydatów na pracowników spółdzielni oraz dla młodzieży szkolnej. Szkoły spółdzielcze były typowymi szkołami zawodowymi i miały charakter trójstopniowy. Były to szkoły przysposobienia spółdzielczego I i II stopnia, licea spółdzielcze oraz studia spółdzielcze przy wyższych uczelniach.

Wyżej wymienione formy kształcenia można ze względu na czas trwania podzielić na dwie grupy: kursy krótkofalowe oraz kursy długofalowe. Kursy krótkoterminowe oraz konferencje przeszkoleniowe miały za zadanie realizować formę szkolenia krótkofalowego, kursy korespondencyjne były pośrednią formą szkolenia, szkoły spółdzielcze natomiast były nastawione na długofalowość. Kursy krótkoterminowe były wynikiem potrzeby szybkiego doszkalania pracowników spółdzielczości oraz konieczności stopniowego pogłębiania specjalizacji zawodowej spółdzielców⁸². Pracownicy zatrudnieni w spółdzielczości pracowali w różnego typu spółdzielniach, działach i branżach, stąd też program szkolenia organizowany przez spółdzielcze kursy korespondencyjne przewidywał kilka kierunków szkolenia: szkolenie pracowników i kandydatów do Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem”, szkolenie kandydatów dla spółdzielni: spożywców, rolniczo-handlowych, oszczędnościowo-pożyczkowych, księgarskich, szkolenie zespołów konkursowych spółdzielni uczniowskich oraz szkolenie młodzieżowych zespołów przysposobienia spółdzielczego⁸³. Akcja szkoleniowa była dostosowana do bieżących potrzeb i obejmowała kształcenie m.in. buchalterów dla różnego typu spółdzielni, sprzedawców spółdzielni handlowych, a potem — z chwilą szybkiego powstawania gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — również specjalistów obrotu

79 Społem, 1946, nr 4 z 28 II, ss. 2—3.

80 Ibidem, ss. 2—3.

81 WAPO, OWRN, sygn. 25, Referat w sprawie spółdzielczości, k. 103—105.

82 Społem, 1946, nr 4 z 28 II, s. 5.

83 Ibidem, s. 8.

zbożem dla tych właśnie spółdzielni⁸⁴. Szkolenie na spółdzielczych kursach korespondencyjnych dla pracowników spółdzielni realizowane było w pięciu grupach: dla pracowników biurowych; dla magazynierów, sklepowych; dla buchalterów; dla kierowników spółdzielni, kierowników działów, referentów⁸⁵; dla pracowników terenowych Związku Rewizyjnego Spółdzielni oraz pracowników spółdzielczych central gospodarczych⁸⁶. Pod względem liczbowym na pierwsze miejsce wysunięto szkolenie sprzedawców sklepów spółdzielczych poszczególnych branż, następnie rachmistrzów, kierowników spółdzielni oraz pracowników działów produkcyjnych⁸⁷.

TABELA 6. Kursy krótkoterminowe zorganizowane w województwie olsztyńskim w 1947 r.

| Zasięg kursu | Liczba kursów | Czas trwania | | Liczba uczestników | W tym | | Koszt kursu (w tys. zł) |
|---------------|---------------|--------------|--------|--------------------|-----------|---------|-------------------------|
| | | dni | godzin | | mężczyźni | kobiety | |
| Ogólnokrajowy | 1 | 10 | 67 | 16 | 10 | 6 | · ^a |
| Okręgowy | 7 | 52 | 365,5 | 168 | 111 | 57 | 165 226 |
| Rejonowy | 13 | 60 | 465,5 | 243 | 139 | 104 | 152 837 |
| Lokalny | 2 | 53 | 187,0 | 58 | 14 | 44 | · |
| Ogółem | 23 | 175 | 1085,0 | 485 | 274 | 211 | 318 063 |

Źródła: AAN, ZRS RP, sygn. 90, Sprawozdanie z akcji szkoleniowej Okręgu Olsztyńskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP w roku 1947, I. Kursy krótkoterminowe, załącznik nr 5, k. 56—58.

a — brak informacji, koszt pokryty przez Centrale.

Dział Społeczno-Wychowawczy odpowiedzialny za akcję szkoleniową w latach 1945—1946 znajdował się ciągle w stadium organizacji i był z tego powodu obsługiwany przez kierownika Działu Pracy i Spółdzielni Różnych oraz kierowników innych działów. Brak właściwej działalności Działu Społeczno-Wychowawczego na pozwalał na uruchomienie własnych ośrodków dla szkolenia kadry na miejscowe potrzeby. Spółdzielcy województwa olsztyńskiego w niewielkiej liczbie brali udział w szkoleniach organizowanych poza granicami Okręgu Mazurskiego — w Kolumnie, Aninie, Łodzi, Sopocie i Warszawie. W drugiej połowie 1946 roku organizowano już kilkunadne kursy i konferencje na terenie Okręgu Mazurskiego. Na kursach pogłębiali swoje kwalifikacje głównie rachmistrze spółdzielni spożywców i rolniczo-handlowych oraz kierownicy spółdzielni rolno-handlowych, spożywców i powszechnych. Pracowników central gospodarczych szkolono na comiesięcznych zebraniach, gdzie zagadnienia z dziedziny spółdzielczości łączono z akcją szkolenia ideologicznego. Na kursach w olbrzymiej większości wykładawcami byli pracownicy Związku Rewizyjnego Spółdzielni⁸⁸.

⁸⁴ Życie Olsztyńskie, 1947, nr 105 z 14 VIII, s. 3.

⁸⁵ Ibidem, 1947, nr 136 z 14 IX, 1 s. 3.

⁸⁶ AAN, ZRS RP, sygn. 90, Szkolenie kadr i personelu, k. 73.

⁸⁷ Ibidem, k. 73.

⁸⁸ AAN, ZRS RP, sygn. 89, Sprawozdanie Działu Społeczno-Wychowawczego Związku Rewizyjnego Spółdzielni na Okręg Mazurski za r. 1946, k. 2—6.

TABELA 7. Konferencje przeszkoleniowe zorganizowane w województwie olsztyńskim w 1947 roku

| Przeznaczenie konferencji | Liczba konfer. prze-szk. | Czas trwania | | Liczba uczestników | Koszt konfer. (w tys. zł) |
|--|--------------------------|--------------|--------|--------------------|---------------------------|
| | | dni | godzin | | |
| Pracownicy terenowi | 6 | 8 | 61 | 165 | 15 450 |
| Pracownicy spółdzielni | 25 | 33 | 265 | 482 | 55 546 |
| Ogólnogospodarcza | 2 | 2 | 14 | 21 | . |
| Pracownicy spółdzielni i przedstawiciele Partii w związku z nową strukturą spółdzielczości | 19 | 19 | 79 | 383 | 15 075 |
| Kierownicy i księgowi spółdzielni | 14 | 14 | 142 | 188 | 39 350 |
| Nauczyciele | 9 | 10 | 40 | 417 | 6 000 |
| Razem | 75 | 86 | 601 | 1 656 | 131 421 |

Zródło: AAN, ZRS RP, sygn. 90, Sprawozdanie z akcji szkoleniowej okręgu olsztyńskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP w roku 1947, II, Konferencje przeszkoleniowe, załącznik nr 5, k. 59-64.

TABELA 8. Plan i realizacja akcji szkoleniowej w 1947 r.

| Nazwa formy szkolenia | Plan | Wykonanie | % wykonania |
|------------------------------|---------|-----------|-------------|
| Konferencje | 81 | 75 | 92,5 |
| liczba uczestników | 1 409 | 1 656 | 117,5 |
| czas trwania — dni | 95 | 86 | 90,5 |
| — godzin | 648 | 592 | 91,3 |
| koszt w zł | 182 600 | 131 422 | 72,0 |
| Kursy | 39 | 23 | 58,9 |
| liczba uczestników | 868 | 485 | 55,8 |
| czas trwania — dni | 146 | 175 | 119,8 |
| — godzin | 1 043 | 1 066 | 103,1 |
| koszt w zł | 549 700 | 318 063 | 57,8 |
| Zajęcia świetlicowe — godzin | — | 162 | 100,0 |

Zródło: AAN, ZRS RP, sygn. 90, Załącznik nr 4, Sprawozdanie z wykonania planu szkoleniowego za rok 1947, k. 65.

W 1946 roku w Okręgu Mazurskim na kursach krótkoterminowych (kilkudniowych) przeszkolono łącznie 133 osoby. Uczestnicy tych kursów byli pracownikami spółdzielni różnych typów i pracowali na różnych stanowiskach, głównie jako rachmistrze i kierownicy spółdzielni rolniczo-handlowych, spożywców i powszechnych⁸⁹.

⁸⁹ Ibidem, k. 2-6.

W tym samym roku trwało również intensywne szkolenie spółdzielców na spółdzielczych kursach korespondencyjnych, w którym brali udział nie tylko pracownicy spółdzielni, ale również członkowie spółdzielni uczniowskich zorganizowani w tzw. zespołach konkursowych. W 1946 roku przeszkolono na tych kursach 452 osoby, w tym 148 pracowników spółdzielni, 274 uczestników zespołów konkursowych spółdzielni uczniowskich i 30 uczestników młodzieżowych zespołów konkursowych⁹⁰. Był to dwukrotny wzrost w stosunku do roku 1945, kiedy łączna liczba uczestników kursów wyniosła 227⁹¹.

Dział Społeczno-Wychowawczy Związku Rewizyjnego Spółdzielni, który w 1945 roku niemalże nie istniał, a w 1946 roku — z uwagi na reorganizację — nie prowadził zbyt szeroko zakrojonej działalności, dopiero w 1947 roku podjął szerszą akcję szkoleniową. W zależności od potrzeb kursy organizowane przez ten dział miały różny zasięg. Kursy rejonowe obejmowały jeden, dwa lub więcej powiatów, kursy lokalne organizowane dla wąskiego kręgu kursantów w określonej miejscowości (np. kurs dla sklepowych Spółdzielni Spożywców „Mazur” w Olsztynie lub kurs dla pracowników Spółdzielni Spożywców „Ostoja” w Kętrzynie)⁹². Ponadto w Olsztynie w dniach od 12 do 21 maja 1947 roku zorganizowano ogólnopolski kurs dla księgowych spółdzielni rybackich⁹³.

Akcję szkolenia spółdzielców przy pomocy kursów krótkoterminowych na terenie Okręgu Mazurskiego w 1947 roku przedstawia tabela 6. Oprócz kursów krótkoterminowych szkolenie doraźne organizowano również na konferencjach przeszkoleniowych (por. tabela 7).

Analizując dane statystyczne, zawarte w tabelach 6 i 7, można ocenić wysoko efekty pracy szkoleniowej. Był to jednak sukces pozorny. Plan szkoleniowy nakreślony na rok 1947 nie został w pełni zrealizowany. Założenia planu oraz jego realizację przedstawia tabela 8.

Z tabeli 8 wynika, że za 1947 rok nie zrealizowano w całości zamierzeń odnośnie do liczby zaplanowanych kursów oraz konferencji przeszkoleniowych, a także pod względem liczby osób, które miały być objęte szkoleniem. Plan kosztów szkolenia również znacznie odbiegał od zrealizowanego. Na wyjaśnienie powyższej sytuacji wpływa w głównej mierze fakt, że rok 1947 był szczególnie dla spółdzielczości. Rozpoczęta w połowie 1947 roku reorganizacja postawiła władze spółdzielcze przed nowymi zadaniami, co spowodowało, że akcja szkoleniowa musiała z konieczności zejść na plan dalszy.

Oprócz szkolenia na kursach i konferencjach przeszkoleniowych oraz spółdzielczych kursach korespondencyjnych przygotowaniem kadr dla spółdzielczości zajmowały się również szkoły spółdzielcze. Województwo olsztyńskie posiadało kilka takich szkół, których zadaniem było przygotowywanie wykwalifikowanych spółdzielców. Z dniem 11 listopada 1946 roku w Kętrzynie rozpoczęły działalność Państwowa Szkoła Przysposobienia Spółdzielczego I stopnia z jednorocznym okresem kształcenia oraz Państwowe Liceum Spółdzielcze

90 Społem, 1947, nr 17 z 1 IX, s. 9

91 Ibidem, s. 3.

92 AAN, ZRS RP, sygn. 90, Sprawozdanie z akcji szkoleniowej Okręgu Olsztyńskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni w r. 1947, k. 56—58, I. Kursy krótkoterminowe, załącznik nr 5, k. 56—58.

93 Ibidem, k. 58.

z dwuletnim okresem nauczania⁹⁴. Warunkiem przyjęcia do Państwowej Szkoły Przesposobienia Spółdzielczego było ukończenie 18 roku życia oraz odbycie dwumiesięcznej praktyki w spółdzielni (przed 1 września tego roku, w którym kandydat rozpoczynał naukę). Pierwszeństwo mieli kandydaci zgłoszeni przez spółdzielnię lub kandydaci na pracowników spółdzielczych oraz zgłaszani przez organizacje młodzieżowe pod warunkiem, że organizacja ta zapewni swemu kandydatowi stypendium. Ostatecznie o przyjęciu decydował egzamin sprawdzający⁹⁵. Do Państwowego Liceum Spółdzielczego przyjmowano kandydatów ze świadectwem ukończenia gimnazjum (tzw. małą maturą). Absolwenci Państwowego Liceum Spółdzielczego mieli uprawnienia do zajmowania kierowniczych stanowisk w placówkach spółdzielczych oraz do podjęcia studiów dziennych⁹⁶.

W 1946 roku uruchomiono również Szkołę Rybacką w Giżycku, która w przyszłości miała być przekształcona w Gimnazjum Rybackie, a następnie w Liceum Rybackie⁹⁷. Szkoła Rybacka w Giżycku miała dostarczać fachowców dla spółdzielni rybackich.

Oprócz wyżej wymienionych szkół działały również: w Olsztynie — Gimnazjum oraz Liceum Spółdzielcze, które przygotowywały pracowników dla różnego rodzaju placówek gospodarczo-finansowych (spółdzielnie, placówki handlowe, banki itp.). Dla zapewnienia wysokich kwalifikacji absolwentom wykładano tam takie przedmioty jak ekonomię, księgowość, arytmetykę handlową, towaroznawstwo, naukę maszynopisania. Profil kształcenia przewidywał głównie rachmistrzów, księgowych itp.⁹⁸

W 1947 roku wręczono matury pierwszej jedenastoosobowej grupie absolwentów: Bogusławie Gładkowskiej, Aleksandrze Jacykównie, Helenie Kołakowskiej, Leopoldowi Małkowi, Leonii Maurównie, Leokadii Monkiewicz, Tadeuszowi Nestorowiczowi, Celinie Pawłowskiej, Jadwidze Romańczuk, Annie Duraczyńskiej i Danucie Wawrzykowskiej⁹⁹.

Formy kształcenia, zanim przybrały ostateczny kształt, już musiały być zmieniane. Było to podyktowane zapoczątkowaną w połowie 1947 roku i realizowaną w pełni w 1948 roku generalną reorganizacją spółdzielczości. W wymienionych latach rosła szybko liczba gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, co spowodowało znaczny wzrost zapotrzebowania na fachowców o kwalifikacjach niezbędnych do prowadzenia tego typu spółdzielni. Spółdzielnie te miały bowiem stać się w przyszłości podstawą rozwoju gospodarczego wsi, a nie mogłyby z pewnością temu sprostać bez posiadania wykształconych w swoim kierunku spółdzielców.

Trzeba stwierdzić, że akcja szkoleniowa w województwie olsztyńskim, chociaż przebiegała w dosyć trudnych warunkach, dostarczała znacznej liczby przeszkolonych spółdzielców. Wydział Społeczno-Wychowawczy dokładał dużych starań, aby akcją tą objęta została jak największa liczba osób. Brak środków, głównie finansowych, nie pozwolił na pełne zrealizowanie planów.

94 AAN, ZRS RP, sygn. 89, Sprawozdanie Działu Społeczno-Wychowawczego, k. 2—8.

95 Życie Olsztyńskie, 1947, nr 7, z 7 V, s. 3.

96 Ibidem, s. 3.

97 Wiadomości Mazurskie, 1947, nr 38 z 16 II, s. 4.

98 Życie Olsztyńskie, 1947, nr 62 z 2 VII, s. 3.

99 Ibidem, s. 3.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-WYCHOWAWCZA
I KULTURALNO-OŚWIATOWA SPÓŁDZIELNI

Akcją społeczno-wychowawczą i kulturalno-oświatową kierował Dział Społeczno-Wychowawczy Związku Rewizyjnego Spółdzielni. Do jego zadań należały utrzymywanie nadzoru nad samorządami spółdzielczymi oraz opieka nad szkołami spółdzielczymi. Dzięki istnieniu tego działu spółdzielnie nie ograniczały się w swojej działalności jedynie do spraw gospodarczych. Prowadziły one również szereg prac o charakterze wykraczającym poza ich produkcyjne i handlowo-usługowe funkcje. Do tego typu działalności należała działalność społeczno-wychowawcza i kulturalno-oświatowa wśród społeczeństwa. Zasadniczym celem, który przyświecał inicjatorom tego typu działalności, była aktywizacja osób już zatrudnionych w spółdzielczości, pozyskanie jak największej liczby nowych członków spółdzielni oraz jak najściślejsze powiązanie ruchu spółdzielczego z całokształtem przemian społecznych, jakie zachodziły w nowych warunkach politycznych¹⁰⁰.

Instytucje i organizacje spółdzielcze w procesie ogólnej aktywizacji regionu warmińsko-mazurskiego za jeden z głównych problemów uznały wciągnięcie ludności rodzimej w orbitę życia społeczno-politycznego. Cel ten starano się realizować poprzez różne formy działania, wszystkie one jednak zmierzały do pozyskania na członków spółdzielni jak największej liczby ludności miejscowej, zapewnienie jej udziału we władzach spółdzielni oraz objęcie planową akcją szkoleniowo-uświadamiającą¹⁰¹.

Akcja uświadamiająca pomimo tego, że przebiegała dość wolno, zaczęła jednak powoli przynosić sukcesy. Świadczył o tym systematycznie zmieniający się stosunek ludności miejscowej do zagadnień życia publicznego¹⁰².

Typowym przykładem działalności społeczno-wychowawczej były spółdzielnie rybackie, które zatrudniały znaczną liczbę ludności miejscowej. Z myślą o tych spółdzielniach Związek Rewizyjny Spółdzielni w trosce o efekty w realizacji nakreślonych zamierzeń w zakresie działalności społeczno-wychowawczej nawiązywał kontakty z różnymi organizacjami społecznymi i politycznymi. W 1946 roku zwrócił się do Okręgowego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Olsztynie z prośbą o kierowanie repatriantów-rybaków w te rejony województwa, gdzie istniały spółdzielnie rybackie¹⁰³. Celem tego posunięcia było przyspieszenie integracji ludności miejscowej z napływową, co było bardzo pożądanym zjawiskiem w nie ustabilizowanej sytuacji tutejszego okręgu. Jednak jedną z najbardziej odczuwalnych form działalności społecznej, która zasługuje na szczególne podkreślenie, był wysoki udział spółdzielczości w walce z drożyzną oraz spekulacją w owym czasie, która mieszkańcom tutejszego województwa, a głównie tym, którzy przybywali z odległych stron kraju, dawała się szczególnie mocno we znaki¹⁰⁴.

Spółdzielcy-handlowcy, korzystając z przeświadczenia, że właściwa obsługa kupujących jest elementem wysoce pozytywnym w całokształcie działal-

100 Spolem, 1946, nr 4 z 28 II, ss. 2—3.

101 WAPO, ZRS RP, sygn. A-ZR-17, Sprawozdanie z działalności Okręgu Olsztyńskiego, k. 2.

102 Ibidem, k. 2.

103 Wiadomości Mazurskie, 1947, nr 97 z 26 IV, s. 3.

104 WAPO, ZRS RP, sygn. A-ZR-17, Sprawozdanie z działalności Okręgu Olsztyńskiego, k. 3.

ności placówek spółdzielczych, inicjowali różnego rodzaju akcje, których celem było podnoszenie poziomu kultury handlowej obsługujących. Jedną z form były konkursy, jak np. konkurs pod hasłem „Uprzejmość i rzetelność” zorganizowany w październiku 1947 roku, który objął swym zasięgiem wszystkie sklepy spółdzielcze na terenie całego województwa. Wysokie nagrody ufundowane przez organizatorów — Związek Rewizyjny Spółdzielni i Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych — miały na celu przede wszystkim obudzić ducha zdrowej rywalizacji wśród załóg sklepów o miano najlepszej i najbardziej uprzejmej w stosunku do klientów ¹⁰⁵.

Wyrobieniu poczucia estetyki oraz jak najlepszemu reprezentowaniu na zewnątrz służyły ogłaszane z okazji Dnia Spółdzielczości innego rodzaju konkursy. Wielkie uroczystości, jakie odbywały się tego dnia nie tylko w Olsztynie, ale również w innych miastach — Ostródzie, Szczytnie, Lidzbarku, Mrągowie, Pasłęku, Morągu, Giżycku i innych ¹⁰⁶, były okazją do urządzenia konkursu na najlepiej udekorowaną instytucję spółdzielczą, gmach lub sklep spółdzielczy. Komisje oceniające uczestników konkursów były świadkami wyszukanej pomysłowości i fantazji wielu zaangażowanych w tego typu prace.

W swych przedsięwzięciach Wydział Społeczno-Wychowawczy zmierzał do jak największej aktywizacji społecznej członków placówek spółdzielczych. Temu celowi miały służyć liczne hasła przygotowywane przez wspomniany Wydział do szerokiej popularyzacji. Podczas obchodów uroczystości Dnia Kobiet w 1948 roku podjęto uchwały, które w swoim generalnym założeniu zmierzały do wzmocnienia potencjału członkowskiego spółdzielczości poprzez wzrost liczby członków spółdzielni, sprzyjały wyrabianiu nawyku systematycznego oszczędzania oraz starały się popularyzować go wśród spółdzielców ¹⁰⁷.

Jedną z akcji społecznych o wysokich walorach wychowawczych było udzielanie przez spółdzielnie finansowej pomocy szkołom spółdzielczym. Akcja ta zainicjowana została przez Kętrzyńską Spółdzielnię Spożywców „Ostoja”. Spółdzielnia ta opodatkowała się sumą 1⁰/₀ od ogólnej wielkości obrotów, którą przeznaczyła dla szkoły spółdzielczej w Olsztynie. Również w latach poprzednich (1946—1947) przeznaczyła ona łączną sumę 550 tys. złotych między różnego rodzaju instytucje, związki i organizacje, a także dla wdów, sierot, dzieci szkolnych oraz na cele społeczne i kulturalne. Spółdzielnia spożywców „Ostoja” wezwała do współzawodnictwa Spółdzielnię Spożywców „Mazur” w Olsztynie, która zadeklarowała się udzielać pomocy finansowej Szkole Spółdzielczej w Kętrzynie ¹⁰⁸.

Spółdzielnie udzielały również pomocy finansowej nauczycielom oraz uczniom szkół spółdzielczych. Związek Rewizyjny Spółdzielni oraz Bank Gospodarstwa Spółdzielczego w okresach przedsięwzięczych udzielały pomocy materialnej nauczycielom wyżej wymienionych szkół. Pomoc ta miała charakter doraźny i nosiła nazwę tzw. premii gwiazdkowych. Nauczyciele pracujący etatowo otrzymywali kwoty w granicach od 4000 do 6600 złotych, w zależności

105 *Zycie Olsztyńskie*, 1947, nr 158 z 6 X, s. 3.

106 *Wiadomości Mazurskie*, 1946, nr 228 z 3 X, s. 3.

107 *Zycie Olsztyńskie*, 1948, nr 99 z 11 IV, s. 3.

108 *Ibidem*, 1948, nr 60 z 1 III, s. 4.

od liczby członków rodziny. W sumie na ten cel przeznaczono około 1,5 mln złotych¹⁰⁹.

Spółdzielnie pomagały również uczniom pobierającym naukę w szkołach spółdzielczych. I tak np. księgarnia spółdzielcza w Kętrzynie z ogólnej sumy nadwyżek, jakie wygospodarowała w 1947 roku, ufundowała roczne stypendium w wysokości 30 tys. złotych. Zostało ono przekazane obu szkołom spółdzielczym w tym mieście — Gimnazjum i Liceum — z przeznaczeniem dla uczniów najbiedniejszych. Oprócz tego ufundowała ona 4 nagrody w wysokości 1000 zł każda dla zwycięzców lub najlepszych zawodników biegu narodowego, w którym brała udział młodzież szkolna m.in. Liceum Spółdzielczego w Kętrzynie¹¹⁰. Powyższe fakty uznać należy za przejawy głębokiej troski działaczy spółdzielczych w realizacji szeroko pojmowanej pomocy dla osób związanych ze spółdzielczością, jak i osób spoza jej kręgów. Znaczną uwagę spółdzielczość przywiązywała do spraw propagandy, której głównym celem było zwerbowanie jak największej liczby członków do organizacji spółdzielczych.

Doskonałą okazją do rozwijania akcji propagandowej były coroczne obchody Dnia Spółdzielczości, które organizował specjalnie powołany Komitet Wojewódzki Obchodów Dnia Spółdzielczości w Olsztynie oraz 15 komitetów powiatowych. Z tej okazji władze spółdzielcze zamieszczały w prasie artykuły dotyczące problematyki spółdzielczej, przesyłały referaty do szkół, wygłaszały także prelekcje w spółdzielniach na terenie miast i wsi¹¹¹.

Prowadzono szeroką akcję społeczno-wychowawczą wśród młodzieży. Było to podyktowane troską o zdobywanie narybku dla ruchu spółdzielczego zarówno w szkołach powszechnych, jak i średnich. W akcji tej spółdzielczość współpracowała ściśle z organizacjami młodzieżowymi: OMTUR, ZMW „Wici”, ZWM, ZMD i ZHP oraz z Ministerstwem Oświaty. Dużą rolę odegrały tutaj również spółdzielnie uczniowskie. Do zakładania spółdzielni uczniowskich przystąpiono na mocy okólnika i instrukcji wydanych przez Ministerstwo Oświaty 17 stycznia 1946 roku¹¹². Ministerstwo Oświaty w oparciu o powyższe dokumenty zalecało niższym instancjom oświatowym organizowanie w porozumieniu z placówkami spółdzielczymi jak największej liczby spółdzielni uczniowskich. Spółdzielnie te uczyły młodzież szkolną gospodarowania w zespole oraz wyrabiały od najmłodszych lat umiejętność współpracy, współodpowiedzialności oraz zespołowego działania. Nauczyciele województwa olsztyńskiego świadomi słuszności powyższych celów nie szczędzili wysiłków wspólnie z działaczami spółdzielczymi w akcji organizowania takich spółdzielni. Aby pogłębić znajomość problematyki związanej z funkcjonowaniem spółdzielni organizowano w szkołach przy spółdzielniach uczniowskich zespoły działające na zasadach samokształcenia, które w ciągu ośmiomiesięcznego kursu przera-

109 Ibidem, 1948, nr 26 z 26 I, s. 4.

110 Ibidem, 1948 r. nr 119 z 1 V, s. 4.

111 AAN, ZRS RP, sygn. 90, Działalność propagandowa i społeczno-wychowawcza, k. 29—30.

112 Okólnik dotyczył sprawy organizacji spółdzielni uczniowskich, zaś instrukcja — działalności powiatowych instruktorów spółdzielni uczniowskich i wychowania spółdzielczego dla szkół ponadpodstawowych i zawodowych, ogólnokształcących i szkół dla dorosłych (Spółtem, 1946, nr 4 z 28 II, s. 5).

biały materiał przewidziany w programie spółdzielczych kursów korespondencyjnych¹¹³. W kursach instancjom spółdzielczym przysły organizacje młodzieżowe. W Lidzbarku Warmińskim zorganizowany został przez Związek Walki Młodych sześciomiesięczny kurs spółdzielczo-handlowy. Kursanci poznawali tam zasady i podstawy księgowości, buchalterii, towaroznawstwa oraz inne umiejętności pokrewne tym dziedzinom. Kurs spotkał się z uznaniem władz oświatowych, które na ten cel przyznały dotację w wysokości 120 000 złotych. Suma ta miała być rozdzielona pomiędzy słuchaczy kursu w formie bezzwrotnych stypendiów¹¹⁴.

Obiektywne trudności, jakie przeżywała cała spółdzielczość, nie pozwoliły na szersze rozwinięcie pracy społeczno-wychowawczej wśród młodzieży w 1945 roku. Wysiłki nauczycieli oraz zapał młodzieży zdecydowały, że liczba spółdzielni uczniowskich zaczęła szybko wzrastać, przez co zwiększała się również liczba uczniów zrzeszonych przez te spółdzielnie. Młodzież tę widziano w perspektywie jako słuchaczy szkół spółdzielczych lub innych form kształcenia spółdzielczego. W ramach Działu Społeczno-Wychowawczego Związku Rewizyjnego Spółdzielni pracę wychowawczą wśród młodzieży na szczeblu województwa koordynowała Wojewódzka Komisja Wychowania Spółdzielczego Młodzieży Zorganizowanej. Komisja ta zajmowała się m.in. organizowaniem zespołów konkursowych spółdzielni uczniowskich biorących udział w zdobywaniu wiedzy z zakresu spółdzielczości w ramach szkolenia na spółdzielczych kursach korespondencyjnych oraz przygotowywaniem zespołów przysposobienia spółdzielczego. Aby działalność swą uczynić bardziej sprawną powołano w terenie 5 komisji, które działały na szczeblu powiatowym¹¹⁵. O ile w roku 1946 działały 34 spółdzielnie uczniowskie z liczbą 2135 członków i obrotami w wysokości 570 270 tys. zł, to w następnym roku liczba spółdzielni wzrosła prawie pięciokrotnie (167 spółdzielni) osiągając stan członków na poziomie 10 020 uczniów i obroty 6 323 148 tys. zł¹¹⁶. Młodzież należąca do spółdzielni uczniowskich bardzo czynnie angażowała się w liczne imprezy organizowane przez władze spółdzielcze, np. w obchody Dnia Spółdzielczości.

Znaczne sukcesy odnosila spółdzielczość na polu krzewienia kultury fizycznej. Przy organizowaniu sportu spółdzielczego ważne zadanie spełniał Klub Sportowy „Społem”, który w swych szeregach zrzeszał sportowców-spółdzielców oraz wszystkich tych, którzy zainteresowani byli rozwojem kultury fizycznej. Sport wśród spółdzielców mógł się prężnie rozwijać m.in. dzięki osobistemu zaangażowaniu kierownictwa spółdzielczego. Na czele Klubu Sportowego „Społem” stali jako jego prezes dyrektor „Społem” Janicki i jako wiceprezesi — dyr. Pająk oraz dyr. Sykuta¹¹⁷. Inni działacze placówek spółdzielczych także dokładali starań, aby i ta dziedzina działalności spółdzielców mogła szczycić się osiągnięciami¹¹⁸. Dzięki dwustronnym wysiłkom kie-

113 Życie Olsztyńskie, 1947, nr 29 z 29 V, s. 3.

114 Ibidem, 1946, nr 21 z 21 I, s. 4.

115 WAPC, ZRS RP, sygn. A-ZR-17, Praca społeczno-wychowawcza wśród młodzieży, k. 29—30.

116 WAPC, ZRS RP, sygn. A-ZR-17, Praca społeczno-wychowawcza wśród młodzieży

117 Janicki objął funkcję dyrektora „Społem” w Olsztynie od stycznia 1947 r. z chwilą przejścia B. Wilamowskiego na stanowisko wicewojewody olsztyńskiego.

118 Wiadomości Mazurskie, 1947, nr 31 z 1 III, s. 4.

rownictwa i sportowców sport spółdzielczy odnosił znaczne sukcesy. W 1946 roku Klub Sportowy „Społem” w Olsztynie mógł poszczycić się zdobyciem mistrzostwa województwa w tenisie stołowym, wicemistrzostwa okręgu w piłce nożnej oraz drugiego miejsca w oszczepie na igrzyskach kolejarzy. Sukcesy Klubu Sportowego „Społem” w Olsztynie zdopingowały do rywalizacji również kluby w innych miastach — w Kętrzynie, Szczytnie, Lidzbarku Warmińskim¹¹⁹.

Działalność społeczno-wychowawcza i kulturalno-oświatowa spółdzielni — chociaż prowadzone tylko na marginesie działalności gospodarczej — odgrywały w planach kierownictwa określoną rolę. Takie formy popularyzacji jak pogadanki, prelekcje, odczyty zaznaczały z problematyką instytucji i placówek, co potem było dyskutowane liczniejszym napływem osób chętnych do pracy w spółdzielniach. Zasługująca na wysokie uznanie akcją pomocy spółdzielni dla uczniów i nauczycieli szkół spółdzielczych pozwalała łatwiej przezwyciężać ogromne nieraz trudności materialne. Powyższe formy są przykładem ambitnej postawy spółdzielców do wykraczania poza typowo handlowo-gospodarczy zakres działania.

*
* *
*

Podsumowując dorobek spółdzielczości w województwie olsztyńskim w latach 1945—1948 należy podkreślić, że odegrała ona w procesie odbudowy gospodarczej znaczną rolę. W pierwszym okresie głównym jej zadaniem było zabezpieczenie zniszczonych obiektów gospodarczych. Gdy większość z nich została już w dostatecznym stopniu zabezpieczona przed dalszą dewastacją, przystąpiono do organizowania produkcji w nadających się do tego zakładach — głównie przetwórstwa i przemysłu rolno-spożywczego. Produkcja własna oraz dostawy towarów z innych źródeł (zakup na wolnym rynku i przydział towarów z UNRRA) pozwoliły w następnej kolejności na organizowanie akcji aprowizacyjnej. Mogła ona z biegiem czasu zataczać coraz szersze kręgi w oparciu o zakładane w coraz szybszym tempie nowe placówki spółdzielcze. Na tym odcinku spółdzielczość odegrała dużą rolę w walce ze spekulacją.

Lata 1945—1948 były w rozwoju spółdzielczości w województwie olsztyńskim okresem specyficznym. Wynikało to w głównej mierze z charakterystycznych warunków, w jakich się ono wówczas znajdowało. Trwająca od 1945 roku intensywna akcja osiedleńcza i repatriacyjna dyktowała zakładanie spółdzielni nie zawsze tam, gdzie istnienie ich było w pełni uzasadnione. Dotyczyło to w głównej mierze powiatów peryferyjnych — położonych na krańcach województwa. Jednak ze względu na założenia polityki osiedleńczej, zakładanie spółdzielni tam, gdzie nie było dostatecznej liczby ludności, było w wielu wypadkach konieczne, aby przybywającym stworzyć elementarne warunki egzystencji. Przesiedleńcy i repatrianci przybywali z różnych stron kraju przywołując ze sobą różne nawyki, tradycje, odmienne sposoby gospodarowania, co w początkowym okresie nie było elementem sprzyjającym in-

119 *Ibidem*, 1946, nr 225 z 29 IX, s. 4.

tegowaniu się różnych grup ludności. Spółdzielnie poprzez swoją wielokierunkową działalność (gospodarczą, społeczno-wychowawczą) spełniały w pewnym stopniu tę integrującą rolę.

Spółdzielczość w województwie olsztyńskim na przestrzeni lat 1945—1948 mimo rozlicznych nieraz trudności wynikających z braku środków, odpowiednich ludzi oraz mimo tego, że wielokrotnie spółdzielcom przypadło działać w iście pionierskich warunkach, szczyć się może niewątpliwymi osiągnięciami. Znaczne sukcesy, nie tylko gospodarcze, lecz również odnośnie do budowania podstaw nowych układów społecznych, należy ocenić wysoko. Na zbudowanych już podstawach można było przystąpić do kontynuowania dalszej pracy.

DIE ANFÄNGE DES GENOSSENSCHAFTSWESENS IN DER WOJEWODSCHAFT OLSZTYN IN DEN JAHREN 1945—1947

Zusammenfassung

In den Jahren 1945—1948 war das Genossenschaftswesen ein der wichtigsten Grundpfeiler der im Wiederaufbau begriffenen Wirtschaft in der Wojewodschaft Olsztyn. Sie spielte eine vordergründige Rolle vor allem bei der Versorgung der Bevölkerung mit Lebensmitteln. Eine zu beobachtende Erscheinung der Aktivierung des Wirtschaftslebens in der masurisch-ermländischen Region war die mit jedem Jahr wachsende Zahl der Genossenschaften. Beim Ende des Jahres 1945 gab es ihrer 80, ein Jahr später 271, und bis Ende 1947 wurden insgesamt 374 Genossenschaften gegründet. Die Genossenschaften, welche lebensmittelverarbeitende Betriebe (Brauereien, Mühlen, Bäckereien u. dgl.) in Gang setzten, Dienstleistungspunkte (Kantinen, Gaststätten) und vor allem Lebensmittel- und Industriewarengeschäfte eröffneten, haben sehr viel zur Besserung der Lebensmittelversorgungslage der Bevölkerung der Wojewodschaft Olsztyn beigetragen. Beim Ende des Jahres 1947 betragen die Umsätze aller genossenschaftlichen Stellen der Wojewodschaft Olsztyn etwa 3 Milliarden Zloty.

Neben der ausgesprochen wirtschaftlichen Tätigkeit wirkten die Genossenschaften auch auf anderen Gebieten. Für die Schulung der Kader wurden einige Genossenschaftsschulen eingerichtet, die Fachleute mit genau bestimmten Qualifikationen ausbilden sollten. Darüber hinaus entwickelten die Genossenschaften eine lebhafte gesellschaftserzieherische (Gründung der Schülergenossenschaften, Veranstaltung der Ergänzungsbildungslehrgänge für die Jugend), sowie kulturbildende Tätigkeit (Wettbewerbe, Vorträge und Vorlesungen, Verbreitung der Körperkultur).

Durch ihre mehrseitig ausgerichtete Tätigkeit hat das Genossenschaftswesen in einem bedeutenden Masse nicht nur zum wirtschaftlichen Wiederaufbau, sondern auch zu der gesellschaftlichen Aktivierung der Bevölkerung beigetragen.

Übers. J. Serczyk